

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL Pala Losoncziego, w najbliższych dniach udaje się na Węgry z oficjalną wizytą przyjaźni przewodniczący Rady Państwa PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR — Henryk Jabłoński z małżonką.
PAP



Na zdjęciu: S. Todorow i P. Jaroszewicz podczas powitania na lotnisku Okęcie.
CAF — Matuszewski — telefoto

Premier Bułgarii — Stanko Todorow rozpoczął wizytę w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza przybył 27 bm. z oficjalną wizytą do Polski przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — Stanko Todorow. Powitanie odbyło się w godzinach przedpołudniowych na udekorowanym flagami obu krajów warszawskim lotnisku Okęcie.

Premiera LRB witali: Piotr Jaroszewicz, Stefan Olszowski, Zdzisław Tomal, ministrowie, przedstawiciele WP i władz stolicy. Obecni byli ambasadorzy: PRL w Bułgarii — Jerzy Szyszko i LRB w Polsce — Georgi Bogdanow oraz dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador Brazylii w Polsce — Alfredo Teixeira Valladao.

W czasie uroczystości odegrano hymny narodowe Bułgarii i Polski. Stanko Todorow odebrał raport dowódcy kompanii honorowej WP i w towarzystwie Piotra Jaroszewicza dokonał przeglądu kompanii oraz pozdrowił żołnierzy.

Premierowi LRB w czasie jego wizyty w Polsce towarzyszą: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania — Sawa Dylbokow, I wiceminister handlu zagranicznego — Angel Ange-

łow, zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania — Boris Boew, wiceminister przemysłu maszynowego — Iwan Pechliwanow, wiceminister przemysłu ciężkiego — Stefan Stanczew oraz grupa doradców i ekspertów.

W godzinach południowych Stanko Todorow złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju. Na szarfie napis: „Poległym za wolność narodu polskiego”.

W uroczystości uczestniczyły osoby towarzyszące premierowi LRB, a ze strony polskiej — przedstawiciele MSZ, WP, władz stolicy.

Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe,

Ograniczenie obszaru bombardowań DRW

Minister obrony USA Melvin Laird oświadczył w piątek na konferencji prasowej w Londynie, że amerykańskie siły powietrzne otrzymały rozkaz zaprzestania bombardowań DRW powyżej 20 równoleżnika. Na północ od 20 równoleżnika położona jest m. in. stolica DRW Hanoi oraz największy port tego kraju Hajfong.

PAP

Lepszy niż przed rokiem stan przygotowań jesienno-zimowych

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, — 27 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym oceniono stan przygotowań w niektórych gałęziach gospodarki do pracy w okresie jesienno-zimowym 1972/73.

Zapoznano się z przedsięwzięciami organizacyjno-technicznymi podejmowanymi w tym celu w energetyce. Szczególną uwagę poświęcono zapewnieniu warunków dla ter-

minowego uruchomienia przewidzianych inwestycji, a także sprawnego przebiegu remontów i dostaw paliw. Stwierdzono, że mimo znacznego wzrostu zapotrzebowania na energię elektryczną i ciepło, głównie w dziale bytowo-komunalnym, sytuacja jest lepsza niż przed rokiem. Wynika to z dobrego przygotowania się energetyki do obecnego szczytu jesienno-zimowego. Uznano za konieczne, by wszystkie pionierzy gospodarki w tym trudnym dla energetyki okresie wsparły jej wysiłki racjonalną i oszczędną polityką zużycia energii i ciepła. Zobowiązano resorty będące podstawowymi producentami urządzeń energetycznych i

Dokończenie na str. 2

Sytuacja w Chile powraca do normy

Jak donoszą z Santiago de Chile, 27 bm. toczy się tam, czwarty dzień z rzędu, pertraktacje między przedstawicielami rządu prezydenta Allende a związkami zawodowymi. Pertraktacje dotyczyły uregulowania pewnych spornych problemów. Sytuacja w całym kraju stopniowo powraca do normy, chociaż utrzymywane są dotychczas ścisłe środki bezpieczeństwa.

W ciągu minionej doby aresztowano około stu osób, które brały udział w zamieszkach ulicznych. W piątek w Santiaگو doszło do pewnych prób zakłócenia ruchu ulicznego, ale policja szybko je udaremniła. W przywróceniu normalnej pracy instytucji publicznych współdziałały m. in. ochotnicze grupy studenckie.

W piątek chilijski minister spraw zagranicznych, Clodomiro Almeyda, w wywiadzie prasowym stwierdził, że reakcja chilijska, wspierana przez pewne czynniki imperialistyczne, nie zdołała osiągnąć swych celów. Dążyła ona m. in. do osłabienia pozycji Chile na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w innych krajach Ameryki Łacińskiej. Tymczasem, wręcz odwrotnie, autorytet Chile nawet się wzmacnia. Solidarność z tym krajem manifestowano ostatnio m. in. w Meksyku, Peru, Kolumbii, Ekwadorze, Panamie i na Kubie, jak również w Argentynie.

Prezydent Francji, Georges Pompidou przyjął w Paryżu ambasadora Republiki Chile we Francji, Pabla Nerudę. Po spotkaniu z prezydentem Pablo Neruda oświadczył dziennikarzom, że dyskutowano przede wszystkim nad sprawą zdjecia embarga z dostarczanej do Francji miedzi chilijskiej. (PAP)

Niedzielne wydanie „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

ukazuje się w zwiększonej objętości

8 stron

Czytelnicy znajdą w nim m. in.:

■ kolejną pozycję z cyklu „Przeszkody z drogi” — tym razem na temat opieki społecznej,

■ reportaż pt. „Piątka z W-6” w którym wypowiadają się robotnicy „Cegielnińskiego”,

■ artykuł o perspektywach utworzenia w Wielkopolsce uzdrowiska.

Ponadto w wydaniu niedzielnym znajdują się:

- ▲ felietony,
- sprawozdania z sobotnich imprez sportowych,
- ▲ krzyżówka.

Spotkanie ambasadorów czterech mocarstw

W piątek zakończyło się w Berlinie Zachodnim trzecie z kolei spotkanie ambasadorów trzech mocarstw zachodnich w Bonn i ambasadora ZSRR w NRD. Trwało ono około trzech godzin i było związane z ewentualnym zawarciem zasadniczego układu NRD — NRF oraz przyjęciem obu państw niemieckich do ONZ.

Jak oświadczył rzecznik brytyjski, rozmowy będą przypuszczalnie kontynuowane w najbliższy poniedziałek. (PAP)

Obrady komisji sejmowych

Komisja Obrony Narodowej, obradująca 27 bm. pod przewodnictwem pos. Bronisława Owsianika (ZSL) rozpatrzyła: problemy wojsk lotniczych i obrony powietrznej kraju; informację o nowej koncepcji przygotowania oficerów rezerwy i szkolenia obronnego młodzieży studującej; rządowe projekty ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin.

Zarówno w przedstawionych posiom informacjach oraz uwagach zespołu, który wizytował oddziały i pododdziały w północno-zachodniej części kraju jak też w dyskusji wskazywano na wysoki poziom organizacji i dyscypliny we wszystkich służbach wojsk lotniczych i obrony powietrznej kraju.

Oceny działalności stowarzyszeń kulturalnych dokonała Sejmowa Komisja Kultury i Sztuki pod przewodnictwem pos. Witolda Lassoty (SD).
PAP

W służbie przemysłu



Wrocławski Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej świadczy usługi na rzecz wielkich zakładów przemysłowych w całym kraju.

Obecnie ZETO podjął prace nad tworzeniem krajowego systemu informatycznego w tzw. systemach PESEL i MAGMA. Buduje się również wielodostępny system POLRAX-2, na bazie maszyny cyfrowej „ODRA 1305”. Tworzy się także powiatowe ośrodki obliczeniowe — pierwszy już działa w Jeleniej Górze, następnie powstają w Świdnicy i Lubiniu.

Na zdjęciu: Barbara Wołoszyn przy pulpicie sterującym maszyny „Mińsk 22”.

CAF — Wołoszczuk

Na przykład Gniezno i Września

Wzmaga się tempo skupu ziemniaków

Wczoraj nasz reporter odwiedził kilka gminnych spółdzielni — prowadzących skup ziemniaków w powiatach gnieźnieńskim i wrzesińskim — aby na miejscu zorientować się o przebiegu akcji.

Punkty skupu w Gnieźnie i Czarniejewie zakupiły już 3/4 planowanych partii ziemniaków. W wszędzie jednak gospodarze terminowo wywiązują się ze swoich zadań, co powoduje duże opóźnienie w terminowej realizacji planu w tym powiecie.

Obecnie rolnicy odrabiają zaległości w sprzedaży ziemniaków a niektórzy, jak Władysław Karolczyk, Szczepan Andrzejczak, Jan Budziński i Marian Sikorski ze wsi Obory i Piekary, dostarczyli dwukrotnie więcej niż zakontraktowali. Wieś Kosowo dostarczyła do punktu w Czarniejewie 200 ton ziemniaków z czego 60 ton należało do braci Czesława i Tadeusza Lisieckich. Natomiast nie wywiązały się dotychczas z podjętych obowiązków miejscowe spółdzielnie produkcyjne.

Włókiennicy 18 krajów w Łodzi

Inżynierowie włókiennicy — specjalści z 18 krajów uczestniczyli w kursie podyplomowym zorganizowanym w Instytucie Włókiennictwa w Łodzi. Kursy te odbywają się w centrum polskiego przemysłu włókienniczego już od 6 lat, stanowiąc wydatną pomoc dla przemysłów krajów rozwijających się.

G. Andreotti w Togliatti

Przebywający w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu ZSRR premier Włoch, Giulio Andreotti, odleciał w niatek z Moskwy do miasta Togliatti, nad Wołgą. Przed powrotem do Rzymu włoski gość odwiedzi także Leningrad i Kijów.

N. Ceausescu w Luksemburgu

Przewodniczący Rady Państwa Rumunii, Nicolae Ceausescu przybył z Brukseli do Luksemburga z dwudniową wizytą państwową.

U. Kekkonen powrócił do kraju

Prezydent Finlandii, Urho Kekkonen odleciał do kraju po zakończeniu cztero-dniowej wizyty państwowej w Holandii. Prezydent za prób królową Julianę i księcia Bernharda do złożenia wizyty w Finlandii.

Austriacka wizyta w Szwecji

Do Sztokholmu przybył minister spraw zagranicznych Austrii, Rudolf Kirchschlaeger. Spotka się on z premierem Szwecji Olofem Palme i ministrem spraw zagranicznych tego kraju, Kristerem Wickmanem.

Radziecka wystawa w Danii

W Kopenhadze otwarto wystawę poświęconą 50 rocznicy utworzenia państwa radzieckiego. Na stoiskach znajdują się fotografie, kopie dokumentów, plakaty mówiące o tworzeniu się władzy radzieckiej i o codziennym życiu 15 republik radzieckich.

Symposium krajów RWPG

W piątek zakończyło się w Moskwie międzynarodowe sympozjum

przedstawicieli krajów RWPG, poświęcone kompleksowej standaryzacji.

G. Heinemann powrócił do NRF

Prezydent NRF, Gustaw Heinemann skończył wczoraj pięciodniową wizytę w W. Brytanii. Ostatni dzień spędził w Szkocji, gdzie w Edynburgu otrzymał tytuł doktora honoris causa miejscowego uniwersytetu.

Nadzieje K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, przemawiając w Baltimore, wyraził nadzieje, że osiągnięcie pokojowego uregulowania konfliktu wietnamskiego pozwoliłoby „osłabić napięcie w innych rejonach kuli ziemskiej”.

Samoloty Izraela nad Libanem

Izraelskie samoloty znów wtargnęły w przestrzeń powietrzną Libanu. Jednostki te dokonały lotów zwiadowczych nad centralnymi i wschodnimi rejonami południowego Libanu.

W. Stoessel w Belgradzie

W czwartek i piątek przebywał w Belgradzie zastępca sekretarza stanu USA, Walter Stoessel. Przeprowadził on konsultacje z przedstawicielami związkowego sekre-

tariatu spraw zagranicznych SFRJ na temat przygotowań do europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy, jak też bilateralnych stosunków i współpracy między Jugosławią i USA

Demonstracja w Jokohamie

W japońskim porcie Jokohama odbyła się demonstracja, której uczestnicy protestowali przeciwko wysłaniu z Japonii amerykańskiego sprzętu wojskowego do Wietnamu. Władze musiały skierować 1 600 policjantów dla ochrony transportu składającego się z 60 czołgów i samochodów opancerzonych.

Amerkańscy lekarze w ChRL

W Chinach ludowych zakończyła wizytę 10 osobowa delegacja lekarzy amerykańskich. Lekarze bawili tam dwa tygodnie i odbyli podróż po kraju, zwiędając chińskie ośrodki zdrowia i zapoznając się z ich metodami leczenia, w tym z akupunkturą.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

POGODA

Jak przewiduje PIH-M, 28 będzie w Polsce zachmurzenie umiarkowane, tylko w dzielnicach zachodnich i północno-zachodnich przeważnie duże z niewielkimi opadami. Na południowym-wschodzie rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna w granicach od 11 st. do 15 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych.

Trzy rocznice

Ulice i domy wszystkich miast i miasteczek Czechosłowacji przybrane są dzisiaj oświeceniemi flagami narodowymi. 28 października jest bowiem świętem państwowym — dniem, w którym przypadają trzy ważne historyczne rocznice. Przed 54-oma laty po raz pierwszy w historii państwowości tego kraju powstała niepodległa Czechosłowacja — wspólne państwo Czechów i Słowaków. Nie spełniły się wówczas nadzieje społeczne obu tych narodów — na mapie Europy powstała Czechosłowacja ale z rzedami burżuazyjnymi.

W kilka miesięcy po zakończeniu drugiej wojny światowej dzień 28 października 1945 roku przeszedł również do historii. Wtedy to bowiem dzięki wysiłkom Komunistycznej Partii Czechosłowacji, wszedł w życie dekret o upaństwowieniu banków, hut i kopalń oraz zakładów przemysłowych zatrudniających ponad 500 pracowników. Był to pierwszy krok na drodze do pełnej nacjonalizacji przemysłu, na drodze do dalszych reform społecznych; całkowite upaństwowienie przemysłu w Czechosłowacji nastąpiło po zwycięstwie rewolucji lutowej 1948 r., kiedy to kraj ten wkroczył na drogę budownictwa socjalistycznego.

I wreszcie trzecia rocznica związana z datą 28 października. W 1968 roku Zgromadzenie Narodowe przyjęło ustawę o federacji państwa, która weszła w życie z dniem 1. 1. 1969 r. Uregulowane zostały wzajemne stosunki obu narodów Czechów i Słowaków na zasadzie równoprawności. Federacja stworzyła warunki do wyrównania istniejących dysproporcji w rozwoju obu tych części Republiki.

Związkowcy wybrali 1728 delegatów na VII Kongres Zw. Zawodowych

Przygotowania do VII Kongresu Związków Zawodowych były 27 bm. tematem ostatniego w tej kadencji, XXVII posiedzenia plenarnego CRZZ. Plenum akceptowało przedstawione przez Władysława Kruczkę tezy kongresowego wystąpienia przewodniczącego ustępującej CRZZ.

Uczestnicy obrad ocenili przebieg ostatniego etapu związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej — zakończonych niedawno 23 krajowych zjazdów związków branżowych oraz wyborów delegatów na VII Kongres.

Oto niektóre liczby charakteryzujące ten etap kampanii. W zjazdach krajowych uczestniczyło ponad 6 tys. delegatów, a w dyskusji wypowiedziało się blisko 2,5 tys. W wyniku wyborów do zarządów głównych związków ponad 60 proc. ich składu — to nowi ludzie.

Delegatami na VII Kongres wybrano 1728 osób, w tym 283 bezpośrednio w zakładach pracy. Wśród delegatów połowa — to robotnicy i pracownicy podstawowych zawodów, ok. 35 proc. — kobiety, ponad 20 proc. — ludzie w wieku do 30 lat.

Dyskusję na zjazdach krajowych plenum oceniło jako dojrzałą, odpowiedzialną i rzeczową. Dominującymi jej akcentami były: kierownicza rola partii i wodzące znaczenie wskazań VI Zjazdu PZPR dla programu działania i umocnienia autorytetu związków zawodowych; konieczność nierozdzielnego traktowania w pracy związkowej spraw produkcji, warunków socjalno-bytowych i wychowania załóg.

Z dużą troską mówiono na zjazdach o nie wykorzystanych jeszcze rezerwach w gospodarce narodowej, o słabościach w utrzymaniu dyscypliny i ładu w zakładach pracy. Postulowano bardziej adekwatny do faktycznych potrzeb związkowców podział funduszy i świadczeń socjalnych oraz zmianę zasad odpłatności za niektóre świadczenia. Powszechnie wysuwano sprawę zapewnienia właściwych warunków osobom, które w wyniku choroby zawodowej lub wypadku przy pracy kierowane są do innej pracy.

Do Kongresu pozostało już tylko 2 tygodnie. W tym okresie będzie kontynuowana dyskusja nad podstawowymi

dokumentami kongresowymi, zwłaszcza nad tezami do uchwały „najwyższego forum związkowego. Przewiduje się w tym czasie szereg wspólnych posiedzeń prezydium zarządów głównych związków branżowych i kolegów resortów, mających na celu ustalenie planów i sposobów realizacji wniosków przyjętych na zjazdach. (PAP)

Węgry zakupili polskie leki

W Budapeszcie czynna jest wystawa polskich leków i wyrobów farmaceutycznych. Rów nolegle z wystawą odbywają się spotkania specjalistów obu krajów poświęcone omówieniu możliwości rozszerzenia wzajemnej współpracy w zakresie produkcji, kooperacji i specjalizacji, a także eksportu i importu leków.

Już w ciągu pierwszych trzech dni trwania wystawy przedstawiciele „Ciech-Polfa” podpisali z węgierskimi partnerami kontrakt na dostawę w roku przyszłym polskich leków i specyfików wartości ponad 4,3 mln złotych dewizowych. (PAP)

S. Todorow w Polsce

Dokończenie ze str. 1
re prowadzą premierzy obu krajów — Piotr Jaroszewicz i Stanko Todorow.

W rozmowach uczestniczą: ze strony polskiej — Mieczysław Jagielski, Zdzisław Tomal oraz członkowie kierownictwa szeregu resortów; ze strony bułgarskiej — Sawa Dyłbokow i inne osoby towarzyszące premierowi LRB.

Spotkanie w KC PZPR

W gmachu Komitetu Centralnego i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjęli przybywającego w Polsce przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — Stanko Todorowa.

W spotkaniu uczestniczyli: ze strony polskiej — członek Biura Politycznego KC, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i wiceprezes Rady Ministrów Zdzisław Tomal, ze strony bułgarskiej — z-ca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Sawa Dyłbokow.

Rozmowa, która dotyczyła węższych problemów dalszego pogłębienia polsko-bułgarskiej współpracy we wszystkich dziedzinach, przebiegała w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

W godzinach wieczornych premier Piotr Jaroszewicz podejmował obiadem w pałacu Rady Ministrów premiera Ludowej Republiki Bułgarii — Stanko Todorowa.

O przebiegu rozmów i prac przeprowadzonych w pierwszym dniu wizyty premiera S. Todorowa w Polsce poinformował dziennikarza PAP rzecznik prasowy rządu wiceminister W. Janiurek.

Był to — powiedział on — dzień bardzo pracowity; rozmowy obu premierów z udziałem towarzyszących im delegacji trwały około czterech godzin. Omawiano szeroki krąg zadań z dziedziny stosunków dwustronnych, a także problemy międzynarodowe, będące przedmiotem zainteresowania rządów obu krajów. Rozmowy potwierdziły pełną zgodność poglądów w ocenie aktualnej sytuacji międzyna-

rodowej, w sprawie dalszego umacniania jedności wspólnoty państw socjalistycznych, a także wspólnego działania na rzecz umocnienia pokoju, bezpieczeństwa i konstruktywnej współpracy w Europie i w świecie.

Z zadowoleniem stwierdzono pomysły rozwój braterskiej współpracy między Polską i Bułgarią we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, w sferze nauki, techniki i kultury.

Ważne miejsce w rozmowach zajęły zagadnienia gospodarcze. Rozważano możliwości i konkretne metody podniesienia na wyższy poziom zarówno współpracy gospodarczej jak i w nauce i technice.

Rozmowy obu premierów nacechowane rzeczowością i konkretnym podejściem do omawianych problemów, przebiegały w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, w duchu pełnego zrozumienia. Będą one kontynuowane w sobotę. W tym dniu należy oczekiwać opublikowania wspólnego komunikatu o wizycie i wynikach rozmów premiera S. Todorowa w Polsce. (PAP)

Przed kolejnym krachem walutowym?

Mnożą się oznaki zapowiadające zbliżanie się kolejnego paroksyzmu w kryzysie walutowym świata kapitalistycznego. Tym razem obawy budzi znowu funt szterling, którego kurs spadł gwałtownie przed dwoma dniami o około 10 proc. w stosunku do czerwca br., kiedy wprowadzono płynny kurs waluty brytyjskiej.

Panika wokół funta szterlinga powstawała na skutek uporczywych pogłosek, zwłaszcza na paryskiej konferencji szefów państw EWG, że do końca bieżącego roku przywrócony zostanie stały kurs funta, a jego parytet ustalony będzie na około 2,25 dol., podczas gdy w lecie płacono za walutę brytyjską po blisko 2,60 dol. za funta.

Innym słabym ogniwem systemu walutowego świata kapitalistycznego jest nadal japoński, którego wartość pozostaje zaniżona w stosunku do dolara. (PAP)

Pamiętajmy o grobach patriotów

Przed Świętem Zmarłych Komisja Upamiętnienia Miejsc Walki i Męczeństwa Narodu Polskiego przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Poznaniu zwraca się — za naszym pośrednictwem — z apelem do społeczeństwa o okazanie pamięci zmarłym i poległym patriotom minionych lat.

Chodzi o porządkowanie grobów i zapalenie zniczy na mogiłach powstańców wielkopolskich, żołnierzy z okresu kampanii wrześniowej i II wojny światowej, ofiar terroru hitlerowskiego. Apeluje się także o kwiaty w miejscach kaźni, oraz na mogiłach żołnierzy naszych sojuszników z czasu minionej wojny. (—)

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

ciepłowniczych do pełnego i terminowego zrealizowania dostaw sprzętu dla wznoszonych obiektów oraz dalszej poprawy jego jakości.

Na posiedzeniu podjęto decyzję zmierzającą do poprawy sytuacji w okresie zwiększonych zadań przewozowych PKP w szczycie jesiennym w tym roku.

W celu umożliwienia młodzieży polskiego pochodzenia nawiązania i zacieśnienia więzi z krajem poprzez pobieranie nauki w Polsce, przygotowany został projekt nowej uchwały Rady Ministrów w sprawie kształcenia tej młodzieży w szkołach średnich i wyższych oraz w placówkach naukowo-badawczych. Na posiedzeniu omówiono założenia tego projektu.

Prezydium Rządu omówiło szereg spraw związanych ze zwiększeniem zainteresowania pracowników jednostek gospodarki społecznej wynikami osiąganymi w eksporcie. Za gadnienia te stanowią integralną część kompleksowych posunięć dokonywanych ostatnio pod kątem poprawy efektywności działania w tej dziedzinie. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Kocham pani!

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

Po deklaracji rządu DRW

USA wycofują się z ustalonego uprzednio terminu

Rzecznik delegacji DRW w Paryżu oświadczył w piątek, że porozumienie o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie powinno być podpisane w uzgodnionym terminie, tj. 31 października br. Rzecznik dodał, że DRW zgadza się na podjęcie dalszych rozmów ze stroną amerykańską.

Wypowiedź przedstawiciela Demokratycznej Republiki Wietnamu była nawiązaniem do wcześniejszego wystąpienia doradcy prezydenta USA Henry Kissingera, który — zasnając się potrzebą odbycia

jeszcze jednego spotkania ze stroną północnowietnamską celem usunięcia istniejących „niejasności” — oświadczył w czwartek, że USA wycofują się z ustalonego na 31 bm. terminu podpisania porozumienia.

27 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski przyjął ambasadora DRW w Polsce — Le Tranga i odbył z nim przyjacielską rozmowę. Zapewniając ambasadora DRW o niezmiennym poparciu rządu i narodu polskiego dla stanowiska rządu DRW w sprawie zakończenia wojny, min. S. Olszowski wyraził przekonanie, że bezwzględna realizacja osiągniętych między stronami uzgodnień pozwoli na przerwanie przelewu krwi i przywrócenie pokoju w Wietnamie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW poinformowało w piątek, że lotnictwo amerykańskie bombardowało poprzedniego dnia trzy prowincje północnowietnamskie. Były to: Ha Tinh, Quang Binh i Thanh Hoa.

W samym Wietnamie Południowym trwają walki. Jak zakomunikowano w Sajgonie, w okresie 24 godzin, które upłynęły w piątek o świcie, siły wyzwolenicze przeprowadziły 124 ataki na pozycje żołnierzy sajskońskich. (PAP)

Autobus wpadł na walec

Na szosie w pobliżu miejscowości Titovo Uziće w Serbii, autobus, w którym znajdowało się 50 pasażerów, uderzył w 15-tonowy walec drogowy

W wyniku zderzenia 7 osób poniosło śmierć, a 18 zostało rannych. (PAP)

Generał Szatałow w wywiadzie dla UPI:

ZSRR zamierza umieścić nad Ziemią stałą stację orbitalną z załogą ludzką

jeszcze wiele innych ciekawych projektów.

W następnym etapie, gdy wykorzystana się już możliwości automatów i gdy wszystko będzie gotowe do lotu załogowego, polecą na Księżyc radzieccy kosmonauci. 44-letni Szatałow powiedział, że również on chciałby wziąć udział w wyprawie na Księżyc. Dołączył przy tym, że jego wiek nie jest żadną przeszkodą, ponieważ od czasu pierwszego lotu Jurija Gagarina w Kosmos w 1961 roku ku górną granicę wieku stopniowo podnoszono i obecnie kosmonautami mogą być osoby do 50 lat.

Szatałow dał do zrozumienia, że ZSRR wyśle kosmonautów na Księżyc dopiero po wszechstronnych przygotowaniach, gdy taka wyprawa będzie mogła dostarczyć nauczycielom, których nie mogą zapewnić stacje automatyczne.

„Nie mamy zamiaru dublować amerykańskiego programu „Apollo” — oświadczył kosmonauta radziecki.

USA kończą program Apollo w grudniu br. lotem „Apollo-17”. Dyrektor tego programu Rocco Petrone oświadczył w sierpniu br., że dalsze loty tego typu, obejmujące tylko krótki pobyt 2 astronautów na Księżycu, nie miałyby wielkiego sensu, gdyż nie wzbogaciłyby w sposób istotny naszej wiedzy o tym naturalnym satelicie Ziemi. Plany amerykańskie nie przewidują dalszych lotów załogowych na Księżyc w ciągu najbliższych 10 — 20 lat, z wypowiedzi Szatałowa wynika, że program lotów na Księżyc przygotowywany przez ZSRR będzie przewidywał coś więcej, niż krótki pobyt ludzi na powierzchni satelity Ziemi.

Omawiając plany umieszczenia nad Ziemią stałej stacji badawczej, Szatałow oświadczył korespondentowi UPI, że 25-tonowy tan dem kosmiczny, złożony ze stacji naukowej typu „Salut” i związanej z nią stacją „Sojuz”, okazał

się bardzo udanym laboratorium orbitalnym i zostanie użyty także w następnych eksperymentach. Szatałow dowodził statkiem kosmicznym „Sojuz-10”, który w kwietniu 1971 r. złączył się na wysokości ok. 200 km nad Ziemią z wystrzeloną wcześniej stacją „Salut”.

Kosmonauta oświadczył, że po tragicznej śmierci G. Dobrowolskiego go. W. Wołkowa i W. Pacajewa 30 czerwca ub. roku w „Sojuzie-11”, w stawkach tego typu wprowadzono zmiany konstrukcyjne. Trzej kosmonauci zginęli podczas lądowania, po 23 dniach pobytu w pierwszej w świecie załogowej stacji orbitalnej „Salut”. Przyczyną tragedii była nieszczelność wylotu, która doprowadziła do nagłego spadku ciśnienia wewnątrz statku. Nieszczelność ta nie była następstwem błędu ludzkiego, lecz wynikała z defektu technicznego. Obecnie statki „Sojuz” otrzymały dodatkowe zabezpieczenie.

W trakcie półtoragodzinnego wywiadu Szatałow oświadczył również, że:

— Nic nie wskazuje, aby po

byt kosmonautów w przestrzeni pozaziemskiej odbił się szkodliwie na początem przez nich później potomstwie. Wszystkie „kosmiczne niemowleta” radzieckie — jest ich pięćoro — są zdrowe i normalne.

— Kierownictwo radzieckiego programu kosmicznego otrzymało tysiące zgłoszeń od pilotów, lekarzy, inżynierów i dziennikarzy, pragnących wejść w skład załóg stacji orbitalnych.

— Walentyna Tierieszkowa bardzo dobrze spisała się podczas wyprawy na orbitę wokół Ziemi i udowodniła, że kobiety mogą znosić trudy lotu kosmicznego tak samo jak mężczyźni, ale na razie w ZSRR nie planuje się nowych lotów z udziałem kosmonautek.

— Kosmonauci radzieccy cieszą się z przewidywanego na rok 1975 amerykańsko-radzieckiego eksperymentu kosmicznego, który przewiduje złączenie na orbicie wokółziemskiej statków „Sojuz” i „Apollo”. „Nasza współpraca układa się pomyślnie” — powiedział Szatałow. Będzie to „mały krok w górę na wielkiej drabinie wiodącej do opanowania Kosmosu”. (UPI)

CELUJĄCY EGZAMIN NA GRANICY

Liczba ponad 11 milionów obywateli Polski i NRD, którzy według oficjalnych danych w okresie pierwszych ośmiu miesięcy bieżącego roku przekroczyli bez ograniczeń granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej, ma kapitalną wymowę. Uwydatnia bowiem zasięg i głębię przeobrażeń w stosunkach między narodami, których współzycie przez wiele pokoleń dalekie było od dobrasiedziej atmosfery. Charakter przemian ilustruje zresztą cały łańcuch przyjaznych aktów, które stały się nagminnymi zjawiskami po obu stronach granicy pokoju — jak przyjęło się nazywać granicę polsko-niemiecką, od czasu podpisania w dniu 6 lipca 1950 r. Układu Zgorzeleckiego.

liła rzeka krwi? Zabierając z kolei głos, premier NRD Willi Stoph stwierdził: „U boku sławnej Armii Radzieckiej żołnierze polscy przeszli waleczną i pełną chwały drogę do Berlina. Ramię w ramieniu ze swoimi radzieckimi towarzyszami broni walczyli oni o rozgromienie faszyzmu. Wnieśli godny wkład do wyzwolenia narodu polskiego i narodów Europy. Schylamy głowy, oddając głęboką cześć bohaterom polskim, którzy poświęcili swoje życie także za nasze oswobodzenie”. A wskazując na przełomowe znaczenie zwycięstwa, do którego przyczynili się także niemieccy antyfaszyści, szef Rządu NRD oświ-

do terenów głównej wzajemnej penetracji w tym zakresie, przy czym liczba podróżujących wynosiła ok. piątej części ogółu turystów zagranicznych. I tak w 1966 r. przyjechało do Polski z NRD 375 tys. osób, w 1970 r. — 519 tys., a w roku ubiegłym — 525 tys. Liczba turystów polskich nie ulega większym wahaniom — podczas gdy przed pięć laty wyniosła 190 tys. wyjeżdżających do NRD w 1971 r. — 197 tys. Ale kiedy padły formalne bariery graniczne — zjawisko nabrało zgoła odmienną skalę. Już w ciągu sześciu pierwszych miesięcy liczba przybyśli z NRD do Polski wyniosła 3,1 mln. osób, czyli więcej niż w okresie poprzednich sześciu lat, zaś wyjazdy turystów z Polski sięgały 3,7 mln. osób.

Polska — NRD

czyli, że między obu sąsiadami „wytworzyły się nowe stosunki bratnich państw”, a „dalszemu pogłębianiu przyjaźni i współpracy między naszymi krajami służy także... bezwzględny ruch podróżnych wprowadzony z dniem 1 stycznia 1972 roku. Obywatele obu państw mają nowe, znacznie lepsze możliwości poznania o sobie i w budownictwie socjalistycznym państwa sąsiadującego i wzajemnego uczestniczenia w życiu kulturalnym”.

Jak widać, decydujące czynniki polityczne Polski i NRD bynajmniej nie zamykają się w kręgu utrzymywania kontaktów między organami rządowymi, nie ograniczają się do rozwijania rozległej zresztą i wciąż pogłębiającej się współpracy między instytucjami publicznymi czy przedsiębiorstwami obu krajów. Najwyższą wagę przywiązuje się zarówno w Berlinie, jak i w Warszawie do rozwijania masowego zbliżenia między obywatelami sąsiadujących państw, do zacieśnienia więzów przyjaźni między społeczeństwami. Temu celowi służy oczywiście turystyka.

Ruch turystyczny Polska — NRD wykazywał stopniowe postępy, a obydwa kraje w latach sześćdziesiątych należały

do terenów głównej wzajemnej penetracji w tym zakresie, przy czym liczba podróżujących wynosiła ok. piątej części ogółu turystów zagranicznych. I tak w 1966 r. przyjechało do Polski z NRD 375 tys. osób, w 1970 r. — 519 tys., a w roku ubiegłym — 525 tys. Liczba turystów polskich nie ulega większym wahaniom — podczas gdy przed pięć laty wyniosła 190 tys. wyjeżdżających do NRD w 1971 r. — 197 tys. Ale kiedy padły formalne bariery graniczne — zjawisko nabrało zgoła odmienną skalę. Już w ciągu sześciu pierwszych miesięcy liczba przybyśli z NRD do Polski wyniosła 3,1 mln. osób, czyli więcej niż w okresie poprzednich sześciu lat, zaś wyjazdy turystów z Polski sięgały 3,7 mln. osób.

Smiało przedsięwzięcie otwarcia granicy przyniosło rezultaty imponujące liczbowo. Przy tym społecznie zadowalające, jakkolwiek nieuniknione były wstępne perturbacje na przejściach granicznych, w obsłudze turystycznej, wymianie waluty, zapewnieniu bazy noclegowej i żywienia. Wzajemna życzliwość sąsiadka pozwoliła przeciw ręką uporać się z początkowymi kłopotami i gigantyczny (na miejscowe warunki) eksperyment zdał celujący egzamin.

Intensywny rozwój turystyki, przynosząc wzajemne poznanie sąsiadów i nawiązanie osobistych przyjaźni, powoduje dalsze umacnianie obopólnych sympatii, związanych zresztą ze zrozumieniem wspólnych interesów w ramach postępującej integracji gospodarczej krajów RWPG.

Otwarcie granicy między Polską a NRD dla swobodnego przepływu milionów obywateli obu krajów nie stanowi w tych warunkach konfliktualnego przedsięwzięcia. Jest wyrazem przeświadczenia, które podkreślił Edward Gierek na VIII Zjeździe SED, iż „powstanie NRD — pierwszego w dziejach państwa niemieckiego robotników i chłopów legło u podłoża zasadniczego przełomu w stosunkach między Niemcami a narodami Europy wschodniej”, że „zwrot w stosunkach polsko-niemieckich dokonany został zgodnie z historycznymi prawami rozwoju socjalistycznego, jest zwrotem trwałym, nieodwracalnym”.

Znakomitym tego dowodem stała się nieprzerwana fala sąsiedzkich, przyjaźnielskich odwiedzin poprzez Odrę i Nysę Łużycką.

FRANCISZEK SARNECKI

Jaki wpływ mają władze wojewódzkie na ilościowo i jakościowo wzrost mocy wykonawczej działających w Wielkopolsce przedsiębiorstw budowlanych?

Na ogół sądzi się, że wpływ ten jest bardzo duży, a nawet decydujący. Toteż niektórzy Czytelnicy nie raz wyrażali swoje zdziwienie, dlaczego do dla ułatwienia stosunkowo prostych spraw na wielkich budowach Poznania, Konina czy Sremu wzywało się resortowego wiceministra. Czy spraw tej rangi nie mógłby załatwić np. kierownik Wydziału Budownictwa Prezydium WRN?

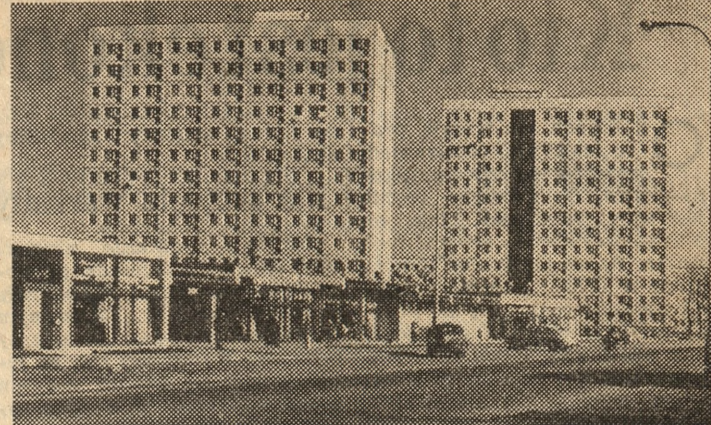
Niestety, nie może. Trzeba bowiem pamiętać, że po zrealizowaniu zalecenia Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w sprawie przekazania poznańskich przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego zjednoczeniu we Wrocławiu, niemal wszystkie kluczowe inwestycje w gospodarce Wielkopolski są realizowane przez wykonawców, których władze mają swe siedziby poza granicami naszego regionu, najczęściej w Warszawie lub we Wrocławiu. Już tylko ten fakt utrudnia koordynację poczynić, nie mówiąc o sporach kompetencyjnych.

Na szczęście, inaczej jest w inwestycjach rolnych i mieszkaniowych. Niemal wszystkie inwestycje rolne w powiatach wykonują załogi 17 przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego w Poznaniu. Także niemal wszystkie ważniejsze inwestycje mieszkaniowe i socjalne w Wielkopolsce, łącznie z poznańskimi Ratajami i Winogradami, Nowym Koninem oraz nowymi dzielnicami Kalisza, Ostrowa i Gniezna są wykonywane przez załogi przedsiębiorstw zrzeszonych z kolei w Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa. To ułatwia planowanie oraz kontakty inwestorów z wykonawcami.

Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa skupia 12 przedsiębiorstw (10 produkcyjnych i 2 usługowe), czyli zaledwie około 10 procent wszystkich istniejących w Wielkopolsce zakładów zajmujących się bezpośrednio lub pośrednio realizacją inwestycji bądź modernizacją istniejącej zabudowy.

Owe 12 przedsiębiorstw skupione w PZB zatrudniało we wrześniu br. 14 000 pracowników czyli 21 procent ogółu budowlanych oraz wykonały we wrześniu roboty o wartości 204,4 mln zł, czyli 18,5 procent prac budowlanych ogółem w naszym regionie.

Na kształtowanie tej części potencjału przerobowego miejscowe władze mają wpływ bez pośredni. Jeśli dodamy do tego potencjał poznański Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego oraz różnych drobnych przedsiębiorstw, to w sumie ta



Fragment osiedla na Winogradach w Poznaniu. Fot. — K. Przychodźki

Co kształtuje moc?

Mozaika budowlanych zależności

— zawiadywana przez miejscowe władze moc przerobowa — urośnie najwyżej do 40 procent całego potencjału przerobowego Wielkopolski. Na kształtowanie i ukierunkowanie pozostałej części mocy Poznań ma tylko wpływ pośredni. Stąd pa trząc na różne zjawiska w inwestycjach, które nas denerwują, miejmy i ten fakt na uwadze.

Wróćmy jednak do Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa. Mimo, iż reprezentuje ono niecałą jedną piątą możliwości przerobowych budownictwa w Wielkopolsce, jednak głównie od niego zależeć będzie realizacja nakreślonego na VI Zjeździe partii, imponującego programu mieszkaniowego w naszym regionie. Im większe i silniejsze będzie to zjednoczenie, tym więcej będzie szans na szybsze zrealizowanie pięknego hasła: każda rodzina we własnym mieszkaniu.

Wrzesień nie był dla tego zjednoczenia miesiącem najszcześniejszym. Trzy jego przedsiębiorstwa (w Kaliszu, w Lesznie i w Poznaniu — PPB nr 4) oddały do użytku mniej mieszkań, niż to wynikało z planu. Oczywiście, w skali 3 kwartałów, zjednoczenie plan budowy mieszkań wykonało a nawet przekroczyło. Zamiast planowanych na ten okres 5786 zbudowało 6137 mieszkań. Plan roczny wykonało więc w 81,6 procentach i do końca roku na pewno go przekroczy.

Rzecz w tym, o ile przekroczy: o pół procenta, czy o dzie sięć procent? Dla ludzi oceniających na swój dach nad głową nie jest to obojętne. Oni pilnie śledzą meldunki z budów i pytają: dlaczego w miarę zbliżania się do końca roku, budowlani jakby zwalniali tempo przekraczania planów?

Odpowiedź jest prosta: mogą zrobić ponad plan tyle mieszkań, ile ponadplanowych materiałów budowlanych dostarczą im załogi cementowni, kopalni kruszywa, cegielni, wirtówni okien i drzwi, kucharek i wanien. A ponieważ produkcja tych materiałów od początku roku rośnie nieco wolniej aniżeli samo budownictwo, więc przed budowlanymi wyrosła bariera, której obejść nie mogą.

Po wtóre część posiadanych materiałów trzeba było przeznaczyć na odrabianie zależności w budowie sklepów, punktów usługowych, przedszkoli i innych obiektów, bez których życie w nowych domach i osiedlach staje się nieznośne.

Nastąpiło więc pewne przegrupowanie sił w ramach przedsiębiorstw i całego zjednoczenia. Ponieważ w ubiegłych miesiącach główną uwagę skupiono na budowie mieszkań, dzięki czemu powstało tam duże wyprzedzenie, więc teraz przyspiesza się budowę pawilonów handlowych, szpitali, szkół itp. Chodzi o to, żeby w końcu roku zameldować o wykonaniu zadań i w jednej, i w drugiej dziedzinie.

Na przyszłość władze miasta i województwa zamierzają w takim tempie zwiększać moc przerobową Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, aby mogło ono jednocześnie i budować więcej mieszkań i wyposażać nowe osiedla we wszystkie potrzebne urządzenia. Władze zapowiadają też wykorzystywanie wszystkich możliwych kanałów dla uzyskania większego wpływu na kształtowanie wielkości i struktury całego potencjału wykonawczego w Wielkopolsce.

PIOTR CHOJNACKI

CO PISZA INNI

Czy drzewa muszą umierać?

Le Corbusier pisał: „Stońce, przestrzeń i drzewa uznaniem za materiał podstawowy urbanisty. Chciałem, by czto wiek w mieście powrócił do serca swego naturalnego środowiska. Pozbawiony drzew jest oto sam wśród sztuczności swych własnych tworów”.

Te słowa słynnego szwajcarskiego architekta i urbanisty posłużyły Mieczysławowi Czekalskiemu za motto do rozważań nad przyczynami zamierania drzew w miastach (Biuletyn Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody — wrzesień 1972).

Czynników technicznych, wywierających ujemny wpływ na wzrost i rozwój drzew jest sporo. Budowa i rozbudowa urządzeń podziemnych wywołują często konieczność prowadzenia wykopów w pobliżu starych drzew. Autor przypomina, że zasięg systemu korzeniowego tych drzew przekracza zasięg ich koron, wskutek czego niezbędny warunkiem staje się ustalenie bezpiecznej odległości ściany wykopu od pnia drzewa, sięgającej — wszędzie tam, gdzie to jest tylko możliwe — 1,5 do 2 metrów.

Najwięcej miejsca poświęca autor sprawie zasilania gleby na skutek stosowania do usuwania śniegu takich środków chemicznych, jak chlorek sodu i chlorek wapnia. Chlor występujący w glebie w większych ilościach jest toksyczny dla roślin. Typowym objawem nadmiaru tego pierwiastka jest systematycznie postępująca chloroza (blednienie lub żółknięcie liści), brązowienie i nekroza (obumieranie) liści. Analizy chemiczne, wykona-

ne w Warszawie, wykazały w liściach chorych lip — 5- do 12-krotnie większą ilość chloru niż w zdrowych, a w liściach chorych topoli — 157-krotnie.

Zasolenie gleby prowadzi do zaburzeń rytmiki rozwojowej drzew. W Poznaniu, przy ulicach: Hetmańskiej, Głogowskiej, Świerczewskiego zakwitły po raz drugi w końcu sierpnia i we wrześniu kasztanowce. Przy ul. Chociszewskiego na jednym oku z klonu pospolitego młode liście pojawiły się powtórnie w końcu września.

Jeżeli stosowanie soli powtarza się w ciągu kilku następnych lat, drzewa zamierają. W Poznaniu zginęło z tej przyczyny ponad 1500 przyulicznych drzew.

„Usuwanie soli z gleby jest bardzo uciążliwe i długotrwałe. Polega ono na gipsowaniu gleb oraz ich przepłukiwaniu wodą. Sadzenie młodych drzew w miejscach, gdzie nie usunęto soli z gleby, jest bezcelowe” — konkluduje autor.

W dalszym ciągu artykułu omawia czynniki przyrodnicze, powodujące szkody w drzewostanie. Znikają z naszych miast wiąz na skutek choroby naczyniowej, wywołanej przez pewien gatunek patogennego (chorobotwórczego) grzyba. Inny grzyb poraża platany, coraz częściej spotyka się porażone przez grzyby szkodniki cisy.

„Urządzenia techniczne ze względu na pełnione przez nie funkcje są niezbędne dla życia organizmów miejskich, a straty w drzewostanie powstałe z tego tytułu mogą być częściowo usprawiedliwione. Ale drzewa w mieście giną także zupełnie niepotrzebnie, chyba tylko dlatego, że są drzewami. (...) A to nie napawa optymizmem” — pisze w zakończeniu artykułu Mieczysław Czekalski i przypomina starą chińską sentencję: „Chcesz budować miasto — posadź las!”

LEKTOR

Co dzień za dwa miliardy

Gdzie handlować, gdzie kupować?

Minęły czasy, gdy zasadniczą troską handlu było, czym ma handlować. Oferty przemysłów produkcyjnych na potrzeby rynku są coraz większe i można już nie tylko kontraktować ilościowo, ale nawet wybierać. Oczywiście nie ma jeszcze takiej sytuacji we wszystkich rodzajach i gatunkach wyrobów, ale nawet i w tzw. towarach deficytowych wszystko zmierza ku lepszemu. Obserwować to można było chociażby na ostatnich targach jesiennych, gdzie na eksponatach — nawet dziewiarskich — coraz rzadziej trafiały się kartki z adnotacją „TR”, czyli towar rozdzielny. Przemysł jest też coraz bardziej skłonny do zawierania umów bezpośrednich z większymi partnerami handlowymi. W roku przyszedł rynek powinien otrzymać dostawy o wartości 656 miliardów złotych. Jest to kwota o sześćdziesiąt miliardów złotych wyższa od dostaw tegorocznych i tak przecież znacznie już zwiększonych. Jest to zarazem suma o czterdzieści miliardów złotych większa od założeń planu pięcioletniego przyjętych na rok 1973. Jednak sam towar, nawet

najlepszy i w największych ilościach, handlu nie czyni. Potrzeba jeszcze środków transportu, magazynów, do których towar zostanie przewieziony, sklepów, w których dokonana się ostatecznych transakcji i sprzedawców, przez ręce których większość artykułów przechodzi. Tymczasem sytuacja po drugiej stronie lamy nie wygląda najlepiej. Wieleletnie zaniedbania inwestycyjne sprawiły, że pod względem liczby sklepów i powierzchni przypadającej na tysiąc mieszkańców kraju jesteśmy daleko w tyle za Czechosłowacją, Węgrami, czy NRD. Nie trzeba zresztą sięgać do statystycznych wskaźników, by wiedzieć, jak rzadko rozsiane są u nas sklepy, jak bardzo ich brakuje w nowych i starych osiedlach, na wsiach i w małych miasteczkach. Niedostatek magazynów powoduje takie sytuacje jak np. w handlu meblami, gdzie partia — powiedzmy szaf — dostarczona z fabryki nie pozwala już na przyjęcie stołów i krzesła z tych samych kompletów. Brak powierzchni składowej w dużej mierze jest przyczyną tego, że nie można w magazynie zestawić kompletów i takowych

prześlać do sklepu. W efekcie placówki detaliczne otrzymują jednego dnia szafy, drugiego krzesła, a trzeciego stoły. Klient zaś biega codziennie do sklepu aby wreszcie po iluś tam trudach skompletować pełen zestaw.

Przekładając wymowę faktów na język statystyczny, można powiedzieć, że o ile w ostatnim dwudziestolecu sprzedaż — licząc w cenach stałych — zwiększyła się czterokrotnie to liczba pracowników handlu wzrosła nieco mniej niż dwukrotnie, a ilość sklepów mniej niż o połowę. Równocześnie liczba obywateli, czyli klientów zwiększyła się o 6 mln. osób. Zestawienie tych danych ma wyrażną mowę: przez minimalnie rosnącą sieć sklepów i ręce niewielkiej grupy pracowników przechodzi coraz więcej towarów. Nic dziwnego, że w tej sytuacji tak powoli poprawia się obsługa klienta, nadal słychać tak wiele narzekania na działanie handlu. Żeby działać trzeba mieć oprócz dobrych chęci i środki. Handlowi zaś zbywa nieco na tych pierwszych, natomiast sporo na drugich.

Oczywiście podjęto w resorcie handlu szereg działań

zmiernych do poprawy sytuacji: wspólnie z radami narodowymi przystąpiono dość energicznie do rewindykacji lokali sklepowych wykorzystywanych w nie handlowym celu*, wybudowano szereg nowych pawilonów i sklepów, nie mówiąc już o kilku dużych domach towarowych, które przybyły nam w ostatnich latach. Obok tego czyni się starania o zwiekszenie zatrudnienia na półetatycznie i w okresie sezonu. Jednak na przeszkodzie w uzyskaniu pełnych efektów m.in. liczne anachroniczne przepisy i zarządzenia obowiązujące w handlu, które odstraszały ludzi od pracy w tym nielekkiem zawodzie. Nadal, choć znacznie rzadziej niż poprzednio, zdarzają się „poślizgi” w budowie obiektów handlowych, które ze wzledu na swą wielkość, a dokładniej mówiąc małość nie są zbyt opłacalne dla wykonawców.

Problem całej bazy technicznej handlu staje się z miesiąca na miesiąc bardziej palący — jako, że towarów przybywa w szybkim tempie. Z

Dokończenie na str 4

ELŻBIETA DABEK

* W Poznaniu służy temu program modernizacji centrum, który będzie realizowany od początku przyszłego roku. Wiele o tym pisaliśmy w toku kampanii „Handlowy znak jakości”.

Kto to jest ekonomista?

Od dwóch lat trwają prace nad przygotowaniem reformy kształcenia ekonomistów. Dwa lata — to nie jest zbyt długi czas, jak na przygotowywanie generalnych zmian. Rzecz jednak w tym, że kiedy w 1970 r. podjęto dyskusję na ten temat, nikt nie przypuszczał, iż ciągnąć się będzie ona tak długo, i tak zawiłymi ścieżkami. Co pewien czas bowiem zwoluje się wszystkich zainteresowanych z zamiarem ostatecznego podsumowania dyskusji i — okazuje się, że trzeba wracać prawie do stanu początkowego. Przedstawiane projekty zmian są więc coraz głośniejsze, a zgłaszane propozycje tak różne, że trudno wybrać jedną,

na którą wszyscy zgodziliby się.

Nie przyjęte warianty

Ostatnie spotkanie ekspertów spraw kształcenia ekonomistów odbyło się w połowie października br. Zebrany przedstawiono dwa warianty reformy. Wydawało się, że jeden z nich na pewno zostanie zaakceptowany. Ale tym razem stało się inaczej.

Trwająca wiele godzin dyskusja udowodniła wady obu proponowanych rozwiązań. Prawie wszyscy zdecydowanie odrzucili pierwszy wariant reformy, zakładający utworzenie studiów dwustopniowych. Założenia tego wariantu były następujące: pierwszy stopień studiów trwa 3 lata, w czasie których przygotowuje się studentów do podjęcia pracy w przedsiębiorstwie. Absolwenci tego stopnia otrzymywali by prowizorycznie ustalony na razie tytuł inżyniera-ekonomisty. Część inżynierów-ekonomistów mogłaby się starać o przyjęcie na dalsze 2-letnie studia magisterskie, w wyniku których przygotowywaliby się do pracy na wyższych szczeblach zarządzania, koncepcyjnej pracy w planowaniu, działalności w centralnych organach administracji państwowej.

Drugi wariant reformy, zakładający utworzenie tzw. studiów dwurodzajowych. Miały one trwać 4 lata i kończyć się uzyskaniem stopnia magisterskiego. Słuchacze obu rodzajów studiów przez pierwsze 2 lata uczyliby się wspólnie. Po tym okresie nastąpiłby podział. Część studentów przez następne dwa lata przygotowywałaby się do podjęcia pracy w przedsiębiorstwie, a więc zapoznawano by ich ze specyfiką różnych branż, uczono podejmowania bieżących decyzji gospodarczych — jednym słowem — w ten sposób kształtowano by kadry realizatorów polityki gospodarczej na szczeblu przedsiębiorstwa. Pozostali studenci — słuchacze drugiego rodzaju studiów — przygotowujący się do pracy, wymagającej szerszego spojrzenia na sprawy gospodarcze, ekonomiczne i administracyjne.

Dwa błędy

Pierwszy wariant reformy oparty został — według zda-

nia wszystkich zainteresowanych — na błędnym założeniu: kształceniu „gorszych” specjalistów dla przedsiębiorstw, „lepszych” dla administracji na średnim i wyższym szczeblu.

„Przedsiębiorstwa potrzebują — jak powiedział wiceprezident Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — prof. Józef Pajestka — ekonomistów ze stopniem doktorskim”. Dosłowna realizacja tego postulatu jest teraz i w najbliższej przyszłości niemożliwa. Wszyscy się jednak zgodzili z ogólnym sensem tej wypowiedzi — ekonomista pracujący w przedsiębiorstwie musi mieć bardzo rozległą wiedzę. Tam, na najniższym szczeblu, trzeba umieć podejmować właściwe decyzje samemu. Na wyższych szczeblach działalności gospodarczej ekonomista zawsze może sięgnąć po radę ekspertów czy doradców. Na najniższym też szczeblu urealniali się teoretyczne założenia takich czy innych zmian w systemie zarządzania gospodarką narodową.

Na plan pierwszy w obu proponowanych wariantach reformy wysuwa się organizacja studiów, a więc rozwiązania instytucjonalne. Mało uwagi natomiast poświęca się celom kształcenia, metodom i treściom. Wiara w skuteczność rozwiązań instytucjonalnych staje się prawie cechą narodową. A przecież są również inne, często skuteczniejsze drogi do celu. Przeciw „poszufladkowemu” systemowi kształcenia przemawia choćby fakt, że prawie połowa absolwentów studiów ekonomicznych wykonuje zupełnie inną pracę, niż tę, do której przygotowali się. Zjawisko to jest nie do uniknięcia i dlatego należałoby stworzyć tylko kilka kierunków studiów ekonomicznych (obecnie jest 20) i jeden tzw. ogólnoekonomiczny, po którym można byłoby podjąć każdą pracę w tej dziedzinie.

Co dalej?

Reforma studiów ekonomicznych powinna wejść w życie w przyszłym roku akademickim. W tym celu trzeba będzie ostatecznie sprecyzować dwa główne problemy: — dla kogo ma się kształcić ekonomistów i jak ich kształcić. Dopiero na tej podstawie będzie można przygotować szczegółowe założenia reformy.

Wiadomo, że najwięcej tych specjalistów potrzebuje gospodarka. Powinni być to ludzie, którzy nie tylko przyswoili wiedzę ekonomiczną, ale i dobrze ją rozumieją. Selekcja na „praktyków” i „twórców” nie może być instytucjonalna. Decydować o tym powinna selekcja naturalna. A jak kształcić? Tak, żeby ekonomista był rzeczywiście człowiekiem sterującym gospodarką. I to dobrze sterującym. (PAP)

W kręgu literackich przekładów

Cechą zasadniczą dla edytorskiego jest konsekwencja w realizowaniu zamierzeń. Trwała popularność wielu serii PIW-owskich zawdzięcza swe powodzenie właśnie tej konsekwencji wydawniczej. Ale obok serii PIW kontynuuje szereg innych, już o charakterze ciągłym, edycji. Do takich należy ukazująca się obecnie, dziesiąty już z rzędu, tom opowiadań pisarzy radzieckich. Tom nosi tytuł „Smak wiśni”, przejęty z opowiadania Borysa Charczuka. Jak zawsze, tak i obecnie przy wyborze opowiadań z roku 1970, spotykamy się z nazwiskami pisarzy różnych pokoleń, różnych narodowości. Daje to w sumie możliwość wszechstronnej charakterystyki bieżącej twórczości nowo listycznej w Związku Radzieckim. Tom obecny, w moim przekonaniu, jest słabszy i mniej ciekawy, niż niektóre z ukazujących się w latach poprzednich. Widocznie i w literaturze są lata większego i mniejszego urodzaju. Nie ma utworów zaskakujących artystycznie czy choćby tylko formalnie. Natomiast jest dużo dobrej, często wysokiej klasy prozy. Zdarzają się nawroty problematyki okupacyjnej, przeważnie jednak zdaje się pisarzy absorbować strona obyczajowa życia w ich kraju, kwestia międzyludzkiej stosunków.

Ciągle jeszcze za mało wimy o bogatej, zróżnicowanej literaturze narodów Jugosławii. Dlatego każdy przekład witać należy z uznaniem, gdyż jest to literatura znacząca, bogata zróżnicowana, sięgająca odważnie po tematy trudne, niebanalne. Do takich utworów należy przyswojona przez PIW (przekład Grzegorza Łatuszyńskiego) powieść pisarza średniego po-

kolenia. Hercegowińczyka, Andjelko Vuletica — „Dziwne cud na wschodzie”. Jest coś w tym pisarstwie z osobliwej egzotyki, z klimatu wierzeń i podań Bośni i Hercegowiny, jest poetycka aura, stwarzająca czasem konieczną otoczkę dla ukazania problemów, które bez niej raziłyby nazbyt swym obnażeniem. Autor już w motcie wprowadza czytelnika w centralny motyw swego utworu, ba, z góry ukazuje mu prawdę, która w treści utworu odsłania się dopiero stopniowo. Odważnym zamiarem było

Z książką na ty

sięgnięcie współcześnie po motyw Edypa, adaptowanie go do dni dzisiejszych. Bohater — podrutek, szukający własnej matki, kocha się w starszej znacznie od siebie kobiecie. Życie jego jest szukanym, które ma skończyć się kłęką i poznaniem okrutnej prawdy. Wie o tym czytelnik, ale nie wie bohater. Z tym większym przejęciem śledzimy jego losy, wczuwając się w psychikę.

Starannie graficznie przygotowane Wydawnictwo Literackie tom opowiadań głoszonego ongiś pisarza włoskiego, Luigi Pirandello — „Książka” (przekład Zofii Jachimeckiej). Pamiętając tak własne odczucia z dawnych lektur tego autora, jak i rozgłos, niekiedy lekko skandaliżujący, otaczający to nazwisko, zasiadłem z dużym zaciekawieniem do lektury tych opowiadań. Przyznam się, iż doznałem rozczarowania. Na pewno zrecenzję, dobre w pomysłach, ciekawe w rysach obyczajowych (Sycylia), ut-

wory te znajdować będą zwoleńników, rzecz jednak w tym, iż trąci o nich cokolwiek myślną, że niezależnie od wagi tematu rozwiązania są częściej niewspółczesne, a tym samym nieprawdopodobne. Zarazem jednak uznanie czytelnika budzi zrecenzję operowanie słowem, kulminacja na pięć, świetna znajomość psychiki ludzkiej.

Wydawnictwo Poznańskie z pietyzmem kontynuuje swą „Serię dzieł pisarzy skandynawskich”. Najciekawszą pozycją spośród ostatnich wydań będzie tom „Złoty” — Par Lagerkvista (przekład i wstęp Zygmunta Łanowskiego), laureata Nobla z 1951 roku, pisarza o postawie patriarchy, wiecznego tropiciela zła w świecie, poszukiwacza wielkości człowieczeństwa, przez którą jedynie nastąpić może odrodzenie. Tom mieści trzy utwory: „Kat”, „Karzeł” i „Mariamne”, pisane w rozstawie blisko czterdziestu lat, przez co można prześledzić pewną niezmienną postawę etycznych w widzeniu świata przez autora, który właśnie opowiada „Kat”, pierwszy zaatakował dopiero osiagający władzę regime Hitlera. Autor za cel swej twórczości stawia walkę ze złem, tkwiącym w każdym z nas („każdy ma swego karła”), złem przemocy, niszczącym.

Mniej zadumy wzbudzi, w dana w tej samej serii, powieść duńskiego pisarza średniego pokolenia, Tage Skov-Hansena — „Nagie drzewa” (przekład Ireny Naganowskiej), gdzie autor, wracając wspomnieniem do czasów młonoj wojny, usiłuje ją ukazać przez pryzmat walki i zarazem wielkiego, o roman tycznej skali, uczucia, łączącego parę bohaterów. Jedno cześnie tym jest ruch oporu, stawiający nadzędność zadań ogólnych nad osobistymi, co stwarza sytuację konfliktową i prowadzi do decyzji podejmowanych w imię obowiązków moralnych i poczucia odpowiedzialności.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Ukazały się „Zeszyty Wielkopolskie”

Ukazał się 15 numer czasopisma „Zeszyty Wielkopolskie” powołane go swego czasu przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i na jego zlecenie wydawanego przez Wydawnictwo Poznańskie. Jest to ostatni numer tego czasopisma, albowiem w jego miejsce (a był to półrocznik) ukazywać się będzie nowe czasopismo — kwartalnik, któremu patronować będzie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Ostatni numer „Zeszytów” zawiera artykuły: Jerzego J. Paryska — „Srodowisko naturalne człowieka i jego ochrona”, Kazimierza Nowakowskiego — „Ochrona środowiska człowieka w Wielkopolsce”, Józefa Modrzejewskiego — „W stronę aglomeracji”, Zenona Ulricha — „Poprawa warunków mieszkaniowych aktualnym problemem w Wielkopolsce”, Ireny Kado — „Problematyka robotniczo-chłopów”.

Wśród materiałów znajdujemy opracowanie Edmunda Krzymienia o wielkopolskiej industrializacji, Olgierda Błażewicza o wielkopolskim Roku Plastyki, Zofii Sprys o seminarium doktoranckim przy Zakładzie Historii Polski Nowożytnego Instytutu Historii UAM, Romualda Krygiera o 25-leciu bibliotek publicznych w powiecie szamotulskim.

Nadto w dziale „Profil” Józef Ratajczak przedstawia Zygmunta Warczyńskiego, a w dziale „Bibliografia” Janina Dydowicz pisze o książkach o Poznaniu i Wielkopolsce wydanych w 1971 r.

Wielkopolską kronikę kulturalno-oświatową opracował Jerzy Mańkowski. (ms)

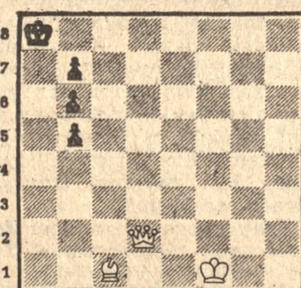
Gdzie kupować, gdzie handlować?

Dokończenie ze str. 3
szacunków wynika, że w roku przyszłym każdego powszedniego dnia do sklepów powinny trafiać towary wartości dwu miliardów złotych! Gdzie i jak to sprzedać, by każda nowość szybko trafiła do klienta, by nie tworzyły się kolejki w sklepach? Oto pytania, na które trzeba znaleźć szybko odpowiedź, jeżeli produkcyjny wysiłek fabryk

ma być widoczny na rynku. Sprawa to niezwykle ważna dla całego społeczeństwa, by handel się „nie zapchał”, by towary produkowane w coraz większych ilościach jak najszybciej docierały do naszych rąk i były użytkowane ku wygodzie i zadowoleniu klientów, a nie zatrzymywały się na różnych szczeblach obrotu towarowego.

ELŻBIETA DĄBEK

Diagram nr 58



(„Deutsches Wochensach”, 1913 r.)

Mat w 3 ruchach

Rozwiązanie trzychodówki podajemy na końcu rubryki. Zyczymy szybkiego znalezienia wygrywającego ciągu!



Z mistrzostw Wielkopolski

W Poznaniu odbywają się po raz 33 indywidualne mistrzostwa regionalne. W finałowych rozgrywkach znalazło się czterdziestu zawodników, a wśród nich aktualna mistrzyni Polski Hanna Ereńska-Radzewska. Po 9 rundach w czółowce turniejowej tabeli siedziowie turnieju umieścili następujące nazwiska: Ereński, Nowak, Bernard, Pietrusiak i Ereńska. Walka o tytuł staje się coraz bardziej zaciekawiająca. Zawodników, którzy stanęli w szranki, dopinguje do wysiłku sportowego bogata tradycja mistrzostw regionalnych. Warto zapoznać się z kronikarskimi zapiskami na ten temat. Podajemy przy okazji wyciąg z kroniki turniejowej — rok i

nazwisko mistrza Wielkopolski: 1. 1927 — Kopa, 2. 1928 — Wojciechowski, 3. 1929 — Wojciechowski, 4. 1930 — Steifer, 5. 1931 — Widermański, 6. 1932 — Gostyński, 7. 1933 — Gostyński, 8. 1934 — Gaworski, 9. 1935 — Szpiro, 10. 1936 — Miesowicz, 11. 1937 — Gostyński, 12. 1938 — Stróżniak, 13. 1939 — Widermański, 14. 1947 — Janik, 15. 1948 — Tylkowski, 16. 1949 — Kwilecki, 17. 1950 — Miesowicz, 18. 1951 — Doda, 19. 1952 — Janik, 20. 1953 — Doda, 21. 1954 — Doda, 22. 1955 — Doda, 23. 1956 — Stefański, 24. 1957 — Różański, 25. 1958 — Doda, 26. 1959 — Schmidt, 27. 1960 — Schmidt, 28. 1961 — Schmidt, 29. 1962 — Nowacki, 30. 1963 — Schmidt, 31. 1964 — Schmidt, 32. 1965 — Schmidt, 33. 1966 — Schmidt, 34. 1967 — Schmidt, 35. 1968 — Ereński, 36. 1969 — Schmidt, 37. 1970 — Nowak, 38. 1971 — Nowak, 39. 1972 — ?

Rozwiązanie trzychodówki (p. diagram nr 58): 1. Hel Kb8, 2. Gf4+ Kc8, 3. He8X. 1...b4 (Ka7), 2. Gf4 b3, 3. Ha1X.

PONIEDZIALEK

1 16.40 — „Zwierzyńiec”. W programie m. in. filmy „Zwariowane pomyłki” z serialu „Yakky Kwaki” i „Sporty zimowe” z serialu „Augie Doggie”; 17.25 — „Echo stadionu”; 17.55 — „Teleskop”; 18.15 — „Muzykują i pracują”; 18.45 — „TV Magazyn Postępu Technicznego”; 20.05 — Teatr Telewizji: Arthur Miller — „Widok z mostu”. Reżyseria — Andrzej Witkowski. Wykonawcy — aktorzy z Wrocławia; 21.30 — Publicystyka międzynarodowa; 22.20 — Pieśni kompozytorów XX wieku śpiewa Magdalena Bojanowska.

WTOREK

1 8.10 i 20.10 — „Aleksander Newski” — radz. film fab.; 13.50 — „Wygieramy zawód”; 16.40 — „Magazyn Medyczny”; 17.10 — „Panorama Lubuska”; 17.30 — „TV Ekran Młodych”; 19.15 — „Pamięć” — impresja filmowa; 20 — „Przypominamy, radzimy”; 22 — „Kolektyw i organizacja”.

2 16.50 — „Zwierzyńiec”; 17.35 — „Meble z Wyszkiwa” — program publicystyczny; 18.15 — „Kraina diamentów” — Telewizyjny Atlas Świata; 18.45 — „Jezyk ros.” (lekcja 5); 20.05 — „Kryptony N”; 20.35 — „Muzyka za drzwiami”; 21.05 — „24 godziny” (kolor); 21.15 — Z cyklu: „Spotkania intymne — rozmowa z Jerzym Grotowskim”; 21.50 — „Maty Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej”; 22 — Kino Wersji Oryginalnej

„Ucieczka Casanovy” (II część serijnego filmu franc. z cyklu „Styn ne ucieczki”).

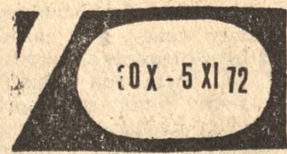
ŚRODA

1 11 — „Zew morza” — film fab. prod. Demokratycznej Republiki Wietnamu; 12.55 — „Królowa śniegu” — radziecka baśń filmowa; 14.15 — Recital fortepianowy Elizabeth Haselauer (Austria); 14.40 — „Pióropusze i ostrogi” — program Stanisława Szwarca-Bronikowskiego; 15.30 — „Pionierzy pod ziemnym frontem” — reportaż; 16.05 — „PKF”; 16.15 — „Piórkami i węglem”; 16.40 — „Tu spoczywa historia” — reportaż filmowy; 16.55 — „Roznosić chleba” — włoski film fab.; 18.35 — Klub Sześciu Kontynentów; 20.05 — Kino Interesujących Filmów: „Elektra” — grecki film fab.; 21.45 — „Bema pamięci rapsoś żalobny” — Cyprjan Kamil Norwid. Muzyka i wykonanie — Czesław Niemen. Reżyseria — Janusz Rzeszewski.

2 17 — „Z prasy naukowo-technicznej”; 17.10 — „Zyciorysy puszczy” — reportaż; 17.40 — Świat w kamerze naszych reportażów: „Opowieść o Langwedocji”; „Nad Rodanem” — filmy „Tele-Aru”; 18.05 — Program muzyczny; 18.35 — „Wspomnienie o Joannie Jędrzejewskiej”; 20.05 — Krzysztof Penderecki „Jutrznia”; 21.25 — „24 godziny”; 21.45 — „Dziwięć dni jednego roku” — radz. film fab.

CZWARTEK

1 8.20 — „Gdzie jest Urban?” — film fab. prod. NRD; 16.40 — „Ekran z brakiem” — w programie m. in. film z serii „Znak Zor



ro”; 17.45 — „Program filmowy”; 19.10 — „Przypominamy, radzimy”; 20.05 — Teatr Sensacji: Francis Durbridge — „Jak błyskawica” (odc. III). Reżyseria — Jan Bratkowski; 21.05 — „Rotacja maszyn” — program publ.; 21.35 — „Ekspres nr 12”. Scenariusz — Krzysztof Próchnicki. Reżyseria — Wowo Bielicki.

2 17.35 — Kino Filmów Animowanych: „Osioł, śledek i miotła”; „Tygrys w paski” — filmy radzieckie (kolor); 17.55 — „W królestwie Merkurio” (architektura, kolor); 18.10 — „Gustaw jest wrażliwy” (odc. I węgierskiego filmu animowanego, kolor); 18.15 — „Szlakiem dawnych kultur” (180 000 km przygód, odc. 3, kolor); 18.45 — „Jezyk ang. w nauce i technice”; (lekcja 5); 20.05 — „Międzynarodowy Koncert Popularnej Piosenki” — cz. II (kolor); 20.35 — „Serenada es dur Józefa Suka” — program TV CSRS (kolor); 20.55 — „24 godziny” (kolor); 21.05 — „Tęsknota Sherlocka Holmesa” — czechosł. film fab.; 22.40 — „Jezyk ros.” (powt. lekcji 5).

PIĄTEK

1 9.20 — „Tęsknota Sherlocka Holmesa” — film fab. CSRS (wznowienie, kolor); 16.40 — „Pora na Telesfora”; 17.25 — „Nie tyl

SOBOTA

1 8.15 i 20.15 — „Pola ryżowe” — włoski film fab. (od 16.1.); 16.25 — Z serii: „Delta Dunaju” film prod. rumuńskiej pt. „Niewidzial-

ny świat Deltę” (kolor); 15.30 — „Z koszar i poligonów”; 15.50 — „Redakcja Szkolna zapowiada”; 16.05 — „TV Informator Wydawniczy”; 16.45 — XXV trójmiejski harcerski; 17.45 — „Spotkania z przyrodą”; 18.10 — Program filmowy; 18.45 — „Pegaz”; 22.15 — Teatr Rozrywki: Eugene Labiche — „Zawsze we troje”. Adaptacja i reżyseria — Olga Koszutska; 23.35 — „Opowieść z życia wyższych sfer” — film czechosł. pt. „Zabójcze rytmy”.

2 16.45 — „Święto winobrania” — szwajcarski program rozrywkowy; 17.45 — Polski Film Dokumentalny — „Arka Bożek”; 18.25 — „Fuzja” — franc. nowela kryminalna (kolor); 18.50 — „Powrót do życia” (Świat, który nie może za ginać) odc. V ang. filmu ser.; 20.10 — „Od Tatr do Bałtyku” — koncert folklorystyczny laureatów Festiwalu Kulturalnego Związku Zaw. w Kielcach; 21.15 — „24 godziny” (kolor); 21.25 — „Program estradowy TV węgierskiej”; 21.55 — „Feliks i Otylia” — rumuński film fab. (kolor); 0.15 — „Program II proponuje”.

NIEDZIELA

1 7.45 — „TV kurs rolniczy”; 8.20 — „Przypominamy, radzimy”; 8.30 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — „Teleranek”; „Na oko świata”; „Zrób to sam”; „Mój przyjaciel Ben” — film. „Wizyta”; TV Klub Śmiały; 10.20 — W starym kinie — „Film sztuka ludowa”; 11.20 — TV Teatr Lalek: Jan Ośnica — „Mocny Bartek”,

Reżyseria — Henryk Jurkowski; 12.15 — „Wielcy ludzie a muzyka” — Włodzimierz Iljicz Lenin; 13 — „Przemiany”; 13.30 — Sprawozdawczy magazyn sportowy, w tym mecz piłki nożnej „Legia” (Warszawa) — „Górniki” (Zabrze) — (kolor); 15.50 — „Prawa buszu” — film serijnny pt. „Lamparty i kameleony” (kolor); 16.16 — „Pięćdziesiątka” — film dok. (kolor); 16.55 — „Wielka gra”; 18.05 — „Paleta słońca” — film o kulturze i sztuce Armenii (kolor); 18.35 — „Estradowe spotkania” — program rozrywkowy ZSRR; 20.05 — „Leonardo da Vinci” — włoski serijnny film fab. cz. II (kolor); 21.10 — „PKF”; 21.20 — „Jak to się robi” — program estradowy TV Wrocław; 22.20 — „Magazyn sportowy”.

2 15.35 — „Sport i zabawa” — program TV NRD; 16.35 — „Tajemnice opactwa w Mogilinie”; 17.05 — „12 szlagerów” — program estradowy TV CSRS; 17.45 — „Przewidywalny koniec wielkiej wojny” (film Jerzego Kawalerowicza); 20.05 — Koncert inauguracyjny Festiwalu Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej; 21.45 — „Tytuł zapisany jest woskiem” — Józef Orta Michalski (Monografie poetyckie).

CODZIENNIE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w programie 1 Politechnika: w poniedziałek o godz. 15.20 i 22.40, w piątek o godz. 15.20 i 22.50. (b)

Rajd Wartburga

Niepowodzenia polskich kierowców

Po pierwszej nocy samochodowego „Rajdu Wartburga” ostatniej eliminacji Pucharów Krajów Socjalistycznych, znacznie zmniejszyła się liczba zawodników. Trudne warunki atmosferyczne, ulewny deszcz i mgła w górach spowodowały, że wycofało się 30 proc. załóg spośród 113, które w czwartek wieczorem wyruszyły na trasę.

Niepowodzenia nie ominęły również i naszych załóg. Z powodu defektu silnika wycofała się załoga Andrzeja Jaroszewicza. Również załoga Bachtin - Mrówczyński wycofała się po otrzymaniu 7 minut spóźnienia na punkcie kontrolnym.

Pozostałe trzy samochody polskiego zespołu do godziny 7 rano kontynuowały rajd, ale również ze spóźnieniami: Mucha - 5 min., Varsella - 4 min. A Trzaskowski - 6 min.

Jednym z cięższych odcinków rajdu była wspinaczka na Oberhof. Po pierwszych godzinach rajdu okazało się, że nasi mechanicy nie mogli wiele pomóc kierowcom, bowiem wozy serwisowe rozstawiono w ten sposób, że nie mogły one zjechać na umówione spotkanie z rajdowcami.

Wczoraj po południu na półmetku Rajdu Wartburga zameldowała się w Eisenach kierowca kontynuujący rajd. Wśród nich były 3 załogi polskie. Do tej pory z rajdu wycofało się 38 zawodników. Liderem imprezy jest zawodnik czeskosłowacki Milan Zid na „Skodzie 125S”. Polskie załogi jadą bez awarii, a po pierwszych niepowodzeniach Flaty spisują się nie najgorzej. Zmieniła się pogoda. Ubiegłej nocy lał deszcz, a

obecnie rajd przebiega po suchych szosach Lasu Turyńskiego. Dzisiaj zakończenie rajdu. (map)

Piłka nożna

Jubileuszowy mecz starszych panów

Z okazji 50-lecia klubu sportowego Admira, dzisiaj o godz. 15 na boisku Sanu przy ul. Obowojej, odbędzie się mecz byłych piłkarzy Admiry i Stelli Zabikowo. Natomiast w niedzielę o godz. 9 również na boisku przy ul. Obowojej, rozpocznie się czwórmecz piłkarski z udziałem Polonii Środa, Sanu Poznań, Iskry Konarzewo i Admiry Poznań. (s)

Piłka ręczna

Bilety na mecz Grunwaldu

Poznański Grunwald rozgrywa dzisiaj (godz. 16) i jutro o godzinie 18 dwa pojedynki o mistrzostwo I ligi z Pogonią Zabrze. Obydwa mecze odbędą się w hali przy ul. Marceleskiej. Jak nas poinformował Zarząd WKS Grunwald, bilety na te dwa atrakcyjne pojedynki można nabywać dzisiaj od godz. 13.30 w kasach hali przy ul. Marceleskiej. (-)

Decydujące mecze hokeistów na trawie

Znajdujący się na czele tabeli I ligi zespół Grunwaldu, który występuje w mocno odmielnym składzie, rozegra dwa mecze na własnym boisku przy ul. Świerczewskiego. Przeciwnikami wrocławskimi będą gnieźnieńskie Jedynki Startu i powracającej do formy - Sparty.

Pozostałe poznańskie drużyny wystąpią na obcych boiskach. Warta i Lech będą miały za przeciwników w Katowicach AZS i w Gliwicach zespół Piasta.

Boks

Turecja: ciekawy partner

Działacze Amatorskiej Federacji Bokserskiej Turcji wykazują ostatnio duże zainteresowanie pięścią ciarstwem polskim. Federacja ta zwróciła się do naszych władz z prośbą o wytypowanie trenera, który przez dwa lata mógłby szkolić pięściarzy tureckich. PZB wysunął kandydaturę bardzo dobrego fachowca Jana Biangi z Wybrzeża.

W Izmirze w dniach 23-24 grudnia br. odbędzie się wielki międzynarodowy turniej bokserski, na który organizatorzy zaprosili

Tenis

Polska - CSRS 0:2

W czeskiej miejscowości Pisek rozpoczął się eliminacyjny halowy mecz tenisowy z cyklu rozgrywek o Puchar Króla Szwedzkiego. Reprezentanci Czechosłowacji prowadzą po piątkowych grach z Polakami 2:0 i do zwycięstwa brakuje im już tylko jednego punktu.

W pierwszym spotkaniu Vladimir Zednik pokonał Wojciecha Fibaka 6:4, 6:2. Druga gra pojedyncza zakończyła się zwycięstwem Jirziego Hrebca nad Jakiem Niedzwiedzkiem 3:6, 6:2, 6:2.

PORAŻKA NASTASE

W halowym turnieju tenisowym, rozgrywanym w Edynburgu znakomity gracz rumuński Ilie Nastase został niespodziewanie wyeliminowany w półfinale. Reprezentant RPA - Pat Cramer pokonał rumuńskiego międzynarodowego mistrza USA oraz finalistę Wimbledonu 6:4, 6:3. (map)

Brydż sportowy

Budowlani nadal na czele I ligi

Zespół brydża sportowego Poznańskich Budowlanych, rozegrał ostatnio trzy spotkania o mistrzostwo I ligi w Szczecinie w ramach organizowanego tam turnieju. Poznańczycy odnieśli we wszystkich trzech meczach zwycięstwa, wygrywając z Neptunem Gdańsk 19:1, WZGS Szczecin 15:5 i MKT Łódź 20:3.

Po tych meczach tabela I ligi przedstawia się następująco:

Table with 2 columns: Rank, Team Name, Points. 1. Budowlani P-ń 15 208 pkt., 2. Łączność W-wa 14 181 .., 3. MKT Łódź 15 167 .., 4. Górnik Bytom 15 156 .., 5. Wista Kraków 15 148 .., 6. Warszawianka 14 138 .., 7. Spójnia W-wa 14 137 .., 8. WKB Wrocław 15 135 .., 9. Piast Gliwice 15 135 .., 10. Neptun Gdańsk 15 134 .., 11. Orzeł W-wa 14 128 .., 12. WZGS Szczecin 15 56 ..

W świetlicy Gazowni odbył się pierwszy po przerwie letniej turniej popularny, który zakończył się zwycięstwem pary Drzewiński - Kanikowski. W drugim zwyciężyli pp. Stojńscy WZKB. Z okazji 10-lecia Pałacu Kultury zorganizowano turniej brydża sportowego z udziałem 34 par. Wygrali Kujawski - Pieprzyk (Odlewnik - Srem). (s)

Samochody

Sprzedam Trabant 601. Poznań, ul. Chełmińska 23 m. 3. 28736g

Uwaga, kierowcy! Wyważanie kół samochodowych oraz montaż ogumienia, wykonuje Zakład Usługowy, Poznań, ul. Szczanieckiej 5. Czynnny od 10-18. 28644g

Praca Nauka

Pałac do c. o., dwie kobiety do prac w pieczarkarni - potrzebni zaraz. Szwarczewski, Strzelecka 35. 28621g

Kobiety do prac w pieczarkarni, potrzebne zaraz. Poznań, Grunwaldzka 55. 28622g

Siusarz maszynowy, potrzebny. Poznań, Staszica 21, warsztat. 27792g

Uczniów przyjmie. Warunki pracy i płacy dobre, najchętniej z prowincji. Warsztat wulkanizacyjny „Witgum”, Poznań, Dąbrowskiego 185. 28301g

Dla rencisty lat 45, po wieoletniej chorobie, własnym mieszkaniem, porzecz na cały dzień, opiekunka do lat 40, gospodyni, samotna, materialnie niezależna, z własnym mieszkaniem, z inicjatywą, silną fizycznie, cierpliwa, kónsekwentna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 27416g.

Studentki, udzielają korepetycji z fizyki, chemii, matematyki, języka rosyjskiego, niemieckiego. Zgłoszenia: Winogrody, Zagónowa 27 godz. 17-18. 27703g

Tańców towarzyskich - wycuca Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 25966g

Magistrowie, naucają na tematki chemii, fizyki, języków obcych. Szmarzowskiego 21 m. 7. 27302g

Sprzedaj

Pianino „Ecke” orzechowe, krzyżowe okazynie sprzedam, ul. Poznańska 18a m. 3, od 15. 28711g

Krzewy róż, korzystnie sprzedaje. Ptasia 14, boczna Bułgarskiej. 28257g

Sprzedam urządzenie fermynorek. Tel. 572-11, wewn. 620. 25964g

Zywopłót ligustr krzewy, sprzedam. Przy zamówieniu wysyłam na miejsce, tel. 557-78, Poznań. 25956g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, ul. Kwiatowa 12. 28355g

Tapety, listwy, farby suche, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podreczny sprzęt malarski - poleca sklep przy ul. św. Wojciecha 8. 8393-K1

Różne

Sprzedam wille jednorodzinna, częściowo do wykończenia, 370.000 zł. peryferie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 27678g.

Matrymonialne

Wykonuje garaże blaszane, przenośne, bramy, furtki, ogrodzenia, kraty, konstrukcje metalowe. Plewiska Osiedle, ul. Poznańska 34. 27201g

Samochodowe, motocyklowe artykuły, poleca Motospzęt, Szewska 9. 27674g

Wypożyczalnia najmłodniejszej garderoby ślubnej, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 27286g

Samotny, starszy, sytuowany - pozna pania, cel matrymonialny. Dokładne oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 809p.

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY URZĄDZEŃ JĄDROWYCH „POLON” - WARSZAWA Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu zapraszają na giełdę wyprzedaż materiałów zbędnych i nadmiernych oraz aparatury radio - izotopowej. ORGANIZOWANĄ W DNIACH 6-8 listopada 1972 roku w Poznaniu przy ulicy Powstańców Wielkopolskich, narożnik ul. Ratajczaka - w godzinach od 9 do 14. OFERUJEMY BOGATY WYBÓR wyrobów przemysłu elektronicznego, elektrotechnicznego, hutnictwa stali, przemysłu chemicznego, metalowego i innych oraz narzędzi. OCZEKUJEMY PRZEDSTAWICIELI UCZELNI, PRZEMYSŁU I SPÓŁDZIELCZOŚCI. 8754-K1

TYLKO „KOZIOŁKI” zapewnią Tobie ponad pół miliona złotych, lub samochód „WARSZAWA”, względnie premie na końcówkę banderoli w jutrzniejszym losowaniu. 8895-K1

Wojewódzki Zakład Urządzeń Pożarniczych Związku OSP i Związek Ochotniczych Straży Pożarnych, Zarząd Okręgu Poznań, ul. Norwida 14 zawiadamiają, że z dniem 23 października 1972 roku - nastąpiła zmiana numeru wywoławczego naszej centrali telefonicznej NA NUMER 573 - 51. Centrala łączy wszystkie działy Zakładu i Zarządu Okręgu OSP. 8619-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” Poznań, ul. 27 Grudnia 15 zawiadamia, że w dniu 2 listopada 1972 r. skład dystrybucyjny w Poznaniu, przy ul. Średzkiej BĘDZIE ZAMKNIĘTY z powodu inwentury produktów naftowych. 8427-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 października 1972 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najtroskliwsza mama, teściowa, siostra i babcia, w wieku 77 lat KATARZYNA RYPIŃSKA z domu CIESIOŁKA Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie. W smutku pogrążona RODZINA Poznań, ul. Jarochońskiego 28 m. 11. 28859g

Dnia 25 października 1972 r. zmarł po kilkuletniej, ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi kuzyn i szwagier, śp. LEON MUSZYŃSKI emerytowany nauczyciel Technikum Handlowego w Poznaniu. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim. O tym smutnym obrzędzie zawiadamia znajomych i b. wychowanków drogiego Zmarłego w imieniu rodziny ZONA 28805g

Dnia 26 października 1972 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 75, śp. MARIA WIŚNIEWSKA emerytowana ekonomistka PKP Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie (Główna). W smutku pogrążona PRZYJACIÓLKI Ul. Zacisze 4. 28852g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 27 października 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 79 nasz ukochany, najdroższy mąż, tatusz, szwagier i dziadek WIKTOR OBEČNY Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Pogrążona w smutku żona z rodziną Poznań, 23 Lutego 19. 28853g

Dnia 25 października 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 58 FELIKS MAĆKOWIAK Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim. W smutku pogrążona żona z dziećmi i wnukami 28804g

GŁOS WIELKOPOLSKI - Poznań i Grunwaldzka 19 Redaguje kolegium Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Raczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek, Tadeusz centrala 600-41 łączy wszystkie działy informacyjne dla Czytelników - Dział łączności z Czytelnikami - 457-18. Redaktor naczelny - 454-09. Zastępca red. naczelnego - 457-18 Sekretarz redakcji - 448-85. Sekretariat - 454-09. Dział Miesięki - 459-39. Redakcja - 430-73 i 433-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń - Poznań Grunwaldzka 19, telefon 559-16 i 606-41. Za treść i terminy druków odpowiedzialność nie odpowiada. Reklamacje nie zamawianych ogłoszeń nie zwraca. Druk: PZG Im. M. Kasprzaka - Poznań. Zwierzytniki 1 - Prenumerata: wpłaty bez żadnych warunków na kwartał (30 zł) półroczną (58 zł) lub rok (105 zł) przysyłana do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - za pośrednictwem banku PKO - PPKiK. Ruch”. Poznań. Zwierzytnicza 3, na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty - listonosze i urzędy pocztowe. K-8

KTO Z KIM GDZIE?

SOBOTA

Godz. 15 - Grunwald - Start Gniezno. Mecz hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi. Boisko przy ul. Świerczewskiego.

Admira - Stella Luboń. Mecz piłki nożnej starszych panów. Boisko Sanu przy ul. Obowojej.

Godz. 16 - Grunwald - Pogoń Zabrze. Mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Promiennej.

Godz. 17 - Budowlani - Promień Zarz. Mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Sala Technikum Odrzeczowego przy ul. Kazimierza Wielkiego 17.

Godz. 18 - Energetyk - Malana-naw Ozimek. Mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Marceleskiej.

Energetyk - Sarmata Warszawa. Mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Świerczewskiego.

Godz. 18.30 - Lech - Śląsk Wrocław. Mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Chwałkowskiego.

Godz. 19 - Posnania - Stilon Gorzów. Mecz siatkówki mężczyzn o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Sala przy ul. Matejki.

AZS AM - Zawisza II Sulechów. Mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Sala LO nr III przy ul. Długiej.

Godz. 19.30 - Bogdanka - ŁKS Mecz hokeja na lodzie o mistrzostwo Centralnej Ligi Juniorów. Lodowisko przy ul. Północnej.

Dnia 27 października 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczoney Olejami św., przeżywszy lat 57 mój najukochańszy mąż, najdroższy tatuś, brat, zięć, teść, kuzyn, szwagier i dziadek CZESŁAW DANIELAK Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 11.30 na Górczynie. W głębokim smutku pogrążona RODZINA Poznań, Opolska 106/12 m. 3. 28870g

Dnia 26. X. 1972 r. zmarł nasz byty długoletni, zasłużony pracownik MICHAŁ JÓZWIAK Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 października 1972 r. o godz. 14, na cmentarzu w Pobiedziskach. Dyrekcja i Współpracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego w Poznaniu. 28807g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 października 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 57, śp. HALINA JÓZWIAK primo voto BARAŃSKA z domu DEREZIŃSKA Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby. W głębokim smutku pogrążeni mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina Bojanowo, ul. Mickiewicza 10. 28825g

Dnia 26 października 1972 r. zmarł nasz byty długoletni, zasłużony pracownik MICHAŁ JÓZWIAK Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 października 1972 r. o godz. 14, na cmentarzu w Pobiedziskach. Dyrekcja i Współpracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego w Poznaniu. 28807g

Dnia 26 października 1972 r. zmarł nasz byty długoletni, zasłużony pracownik MICHAŁ JÓZWIAK Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 października 1972 r. o godz. 14, na cmentarzu w Pobiedziskach. Dyrekcja i Współpracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego w Poznaniu. 28807g

Dnia 26 października 1972 r. zmarł nasz byty długoletni, zasłużony pracownik MICHAŁ JÓZWIAK Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 października 1972 r. o godz. 14, na cmentarzu w Pobiedziskach. Dyrekcja i Współpracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego w Poznaniu. 28807g

Dnia 26 października 1972 r. zmarł nasz byty długoletni, zasłużony pracownik MICHAŁ JÓZWIAK Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 października 1972 r. o godz. 14, na cmentarzu w Pobiedziskach. Dyrekcja i Współpracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego w Poznaniu. 28807g

Dnia 26 października 1972 r. zmarł nasz byty długoletni, zasłużony pracownik MICHAŁ JÓZWIAK Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 października 1972 r. o godz. 14, na cmentarzu w Pobiedziskach. Dyrekcja i Współpracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego w Poznaniu. 28807g

Dnia 26 października 1972 r. zmarł nasz byty długoletni, zasłużony pracownik MICHAŁ JÓZWIAK Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 października 1972 r. o godz. 14, na cmentarzu w Pobiedziskach. Dyrekcja i Współpracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego w Poznaniu. 28807g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 października 1972 r. zmarł nagle nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 77, śp. WACŁAW CHMIELEWSKI Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. W smutku pogrążeni żona, córki synowie, synowe, zięć, wnuki i prawnuki Poznań, Mottego 2 m. 12. 28866g

Dnia 26 października 1972 roku zmarł przeżywszy 83 lata najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp. ANTONI SOBKOWSKI Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym w Międzychodzie. W głębokim żalu pogrążona żona z rodziną Międzychód, ul. 17 Stycznia 25. 28836g

Dnia 26 października 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 57, śp. HALINA JÓZWIAK primo voto BARAŃSKA z domu DEREZIŃSKA Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby. W głębokim smutku pogrążeni mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina Bojanowo, ul. Mickiewicza 10. 28825g

Dnia 26 października 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 57, śp. HALINA JÓZWIAK primo voto BARAŃSKA z domu DEREZIŃSKA Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby. W głębokim smutku pogrążeni mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina Bojanowo, ul. Mickiewicza 10. 28825g

Dnia 26 października 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 57, śp. HALINA JÓZWIAK primo voto BARAŃSKA z domu DEREZIŃSKA Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby. W głębokim smutku pogrążeni mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina Bojanowo, ul. Mickiewicza 10. 28825g

Dnia 26 października 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 57, śp. HALINA JÓZWIAK primo voto BARAŃSKA z domu DEREZIŃSKA Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby. W głębokim smutku pogrążeni mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina Bojanowo, ul. Mickiewicza 10. 28825g

Dnia 26 października 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 57, śp. HALINA JÓZWIAK primo voto BARAŃSKA z domu DEREZIŃSKA Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby. W głębokim smutku pogrążeni mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina Bojanowo, ul. Mickiewicza 10. 28825g

Dnia 26 października 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 57, śp. HALINA JÓZWIAK primo voto BARAŃSKA z domu DEREZIŃSKA Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 15 z domu żałoby. W głębokim smutku pogrążeni mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina Bojanowo, ul. Mickiewicza 10. 28825g

Chóry rzemieślnicze śpiewają w Poznaniu

Imponująco zapowiada się niedzielny, organizowany przez Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu, II Ogólnopolski Przegląd Chórów Rzemieślniczych...



Spółeczna praca licealistek

Kłóregoś dnia nasz fotoreporter trafił te sympatyczne, widoczne na zdjęciu panienki, gdy uprzątały z jesiennych liści rabaty w parku przy ul. Ratajczaka...

Felieton tygodnia Poznań do roku 2000, a tymczasem...

Być może, że nie wszystkie osoby — nawet spośród tych, które interesują się sprawami naszego miasta — zwróciły uwagę na notatki, informujące o odbywającej się w wtorek i środę sesji naukowej...

Nie w tym felietonie jest miejsce na szczegółowe omawianie prac i efektów tej sesji. Jednak skoro tu właśnie zwracamy uwagę m.in. na aktualnie najważniejsze wydarzenia w życiu Poznania...

Przejdźmy z kolei do najbardziej codziennych spraw. Na felieton z ubiegłej soboty, który nosił tytuł „Nad społecznym groszem”...

Wychowankowie tej Katedry, z okresu przed- i powojennego (istniała ona w Poznaniu do 1965 r., przeżyjąc swój szczytowy rozkwit pod kierunkiem prof. dr. Adolfa Chybińskiego w latach 1946-1952)...

Przygotowane na sesję referaty w sposób syntetyczny przedstawiają dorobek katedry, uwzględniając szczególnie te kierunki, które w środowisku poznańskim są kontynuowane...

Warto też może uświadamić sobie częścię starą przypowiadkę o rzemyczku, koniczku i tak dalej.

ARKADY FIEDLER W KSIĘGARNI LITERACKIEJ Po kilkumiesięcznej podróży do Kanady spotka się po raz pierwszy z poznaniakami...

MIŁOŚNICY PISARSTWA ARKADGO FIEDLERA będą mieli więc nie lada okazję zdobycia cennego autografu...

JUTRO (niedziela): Godz. 7.40 - Dworzec Zachodni, zbiórka z biletem do Czerwonaka na wycieczkę przez Działecia Góre do Kłocna...

1 listopada nadal gotowości W MPO nadal brak żwiru

1 listopada ma być dniem gotowości do sezonu zimowego dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Cały sprzęt został już przygotowany...

Nadal jednak przedsiębiorstwo to odczuwa kłopoty z dostawą tak zwanych „materiałów szorstkich”, niezbędnych do walki z gołoledziami w miejscach, gdzie nie można stosować środków chemicznych...

Prosimy świadków pobicia

Komenda Dzielnicowa MO - Jężyca prowadzi dochodzenie w sprawie pobicia w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego Stefana Ściera. W związku z powyższym osoby, które udzieliły pomocy pokrzywdzonemu, proszone są o skontaktowanie się z Jężycką KM MO...

PKO w ostatnie dni „Miesiąca oszczędności”

Celem umożliwienia również w ostatnie dni października dokonywania zgłoszeń do konkursu oszczędnościowego (bisałmy o nim w czwartkowym „Głosie”), PKO postanowiło uruchomić 29 dni, kilka swych placówek w godzinach od 10 do 13. Czynne będą mianowicie: PKO przy pl. Wolności 3, przy ul. Dąbrowskiego 53 i przy ul. Dzierżyńskiego 99...

W dzisiejszą sobotę natomiast w sali Izby Rzemieślniczej o godz. 9 rozpocznie się losowanie premii w konkursie PKO. Wstawionych w Poznaniu i w województwie z wkładem 6.000 zł oraz z wkładem 9.000 zł wystawionych w Poznaniu. Losowanie książeczek wystawionych w województwie z wkładem 9.000 zł odbędzie się w tej samej sali o godz. 9 w poniedziałek, 30 bm. Rozlosowanych zostanie łącznie 170 samochodów osobowych. (z-o)

„Błękitna sztafeta”: 15 Amatorski zesp. przed mikrofonem; 15.25 Mel. rozrywk. 15.35 Liga kobiet r. dzi i pomaga; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 „Wielkopolskie aktualności turystyczne”; 17.25 Grajaska szafa; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Czas teraźniejszy - czas przyszły” - felieton; 18.20 Widnokrąg - wydarzenia, opinie, refleksje; 19.15 Jez. francuski; 19.31 „Matysiakowie”; 20.01 Wiedza i życie; 20.35 Samo życie; 20.45 Dialogi nie tylko muzyczne; 21.15 Przegląd filmowy „Kamera”; 21.30 Rok Moniuszkowski; 22.33 Przeboje w stylu „sweet”; 22.45 Zespół Dzieciątka - Ludzie takie piszą; 23.15 Konc. wieczorny; 0.10 Program nocny z Koszaliną.

Nie miliardy, a miliony

W artykule „Ścieki czystsze niż warty” z wczorajszego wydania „Głosu” zdaniem „Wybudowana kosztem 14 miliardów...” powinny oczywiście brzmieć „Wybudowana kosztem 14 milionów oczyszczalnia...”. Za błąd przepraszamy czytelników.

TELEWIZJA

SOBOTA - PROGRAM I: 9.35 - Z serii „Wielki napad” - fab. film ang. pt. „Szef” - (odc. ostatni); 10.25 (Kolor) - „Delta Dunaju” - dokum. film rum.; pt. „Świat owa dów”; 11.55 - Geografia kl. VIII - Meksyk; 15.30 - Program I proponuje; 15.50 - Redakcja szkolna zapowiada; 16.05 - Telereklama; 16.30 - Dziennik; 16.40 - Dla młodych widzów - „Starcie”; „Czy lubisz teatr” - program prowadzi E. Bryll; 17.20 - Dla młodych widzów - „Śpiewaj razem z nami” - konc. zesp. artyst.; 17.50 - „Z kamera wśród zwierząt” - reportaż z Wrocławskiego ZOO; 18.20 - Teleskop; 18.35 - Godzina Orfeusza - magazyn muzyczny nr 17; 19.20 - Dobranoc; 19.30 (Kolor) - Monitor; 20.15 - „Diadła Pietia za prasa na czaj”; 21 - Dziennik i wiad. sport.; 21.25 - „Wielki napad” - fab. film ang. pt. „Szef” (odcinek ostatni); 22.15 (Kolor) - „Kaleidoskop rytmów i melodii” - program muzyczny - „Opowieść z życia wyższych sfer” - film prod. czechosł. pt. „Upiorna noc” - odc. II.

Muzykolodzy o swej pracy

Życie muzyczne Poznania na przełomie XIX i XX w. płynęło wartkim nurtem, toteż gdy w 1919 r. utworzono Uniwersytet Poznański, w jego programie od samego początku znalazły się wykłady i ćwiczenia muzykologiczne...

Wydział Handlu będzie unikał...

Na zamieszczonej we wrześniu notatkę pt. „Targ - owszem, ale nie na tym placu”, odpowiedział Wydział Handlu Prezydium Rady Narodowej Poznania, że organizowanie imprez handlowych na placu Wolności wystąpiło w zupełnie wyjątkowych przypadkach...

Rajd SIRD

W Poznaniu działa obecnie 661 Społeczny Inspektorat Ruchu Drogowego. Zdecydowana większość z nich z powodzeniem wypełnia podjęte obowiązki. Tylko w pierwszych dziewięciu miesiącach br. przeprowadzili oni społecznie ponad 50 tysięcy godzin, pomagając Służbie Ruchu MO w utrzymaniu porządku na ulicach i drogach.

TEATRY

POLSKI - g. 19 „Zemsta”. NOWY - g. 19 „Niespodzianka”. OPERA - g. 19 „Carmen”. OPERETKA - g. 19 „Kraina uśmiechu”. MARCINEK - g. 10 i 17 „Błękitny jez”.

KINA

KDF MUZA - g. 10, 13 „Mayerling” (fr. 14 l.), g. 16, 18, 20 „Czas umierania” (fr. 18 l.). KDF PALACOWE - g. 15 „Kot w butach” (jap. 7 l.), g. 17, 30, 20 „Dziki dziecko” (fr. 16 l.). APOLLO - g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Ktoś za drzwiami” (fr.-wl. 18 l.). BAŁTYK - g. 10, 12, 30, 15, 30, 20, 15 „Porachunki” (ang. 18 l.), g. 22, 15 „Niech bestia złycha” (fr.-wl. 18 l.), g. 18 seans zamkn. CZERNASTKA - g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Ziemia faraonów” (USA 16 l.). GONG - g. 10, 12 „150 na godzinę” (pol. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Nóż w wodzie” (pol. 16 l.). GRUNWALD - g. 16, 19 „Tora! Tora! Tora!” (USA 14 l.). GWIAZDA - g. 10, 30, 13 „Arabska” (ang. 14 l.), g. 15, 30, 18, 20, 15 „Oblawa” (USA 18 l.). KOSMOS - g. 17, 19, 30 „Dawid Copperfield” (ang. 14 l.). MALTA - g. 16 „Słoń z indyjskiej dżungli” (radz. 11 l.), g. 18 „Pulapka” (pol. 16 l.), g. 20 „Hrabina z Hongkongu” (ang. 14 l.). MINIATURKA - g. 15, 30 „Nowe przygody nieuchwytnych” (radz. 11 l.), g. 17, 30 „Wspomnienia z przeszłości” (NRF 14 l.), 19, 30 „Dancing w kwatrze Hitlera” (pol. 18 l.). OSIEDLE - g. 15, 30 „Podróż za jeden uśmiech” (pol. 7 l.). PANCERNIAK - g. 17, 30, 20 „Niedźwiedź i laleczka” (fr. 16 l.). RIALTO - g. 15, 17, 30, 22, 15 „Max i ferajna” (fr.-wl. 16 l.), g. 20 - seans zamkn. RUSALKA - (Swarzędz) - g. 15, 17, 19, 30 „Słoneczniki” (wl. 14 l.). SCALA - g. 16 „Jeże rodzą się bez kolców” (bułg. 7 l.), g. 18, 20, 15 „Ballada o Cable'u Hogue'u” (USA 16 l.). WARTA - g. 10, 16 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.), g. 12, 14 - seans zamkn., g. 18, 20, 15 „Honor Samuraja” (jap. 18 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) - g. 14, 30 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.), g. 16, 30, 18, 45 „Poskromienie złośnicy” (USA 14 l.). WILDA - g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Dom wampirów” (ang. 16 l.), g. 22, 15 „Dziewczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.). WRZOS (Mosina) - g. 15 „Wydra pana Grahama” (ang. 7 l.), g. 17, 19, 15 „Uciec jak najbliższy” (pol. 16 l.).

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia - ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca do lat 14 - ul. Krysiowicza 7; okulistyka - ul. Garbary 17; psychiatria - ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne. tel. 999; nagłe zachorowania w domu. tel. 66-00-66; dia pow. poznańskiego. tel. 544-44. Telefon Zaufania - nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne) Marcinkowskiego 11 (cała doba). Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu - tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) - g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

SOBOTA - PROGRAM I: Fala 1322 m.; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać na świecie; 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); 9.20 Muz. rozrywkowa; 9.30 Przeróżny muz. tygodnia; 10.05 „Układ” - fragm. pow. E. Kazana; 10.25 Przegląd instrumentalistów rozrywkowych; 10.50 „Dojrzałość na zamówienie”; 11 Dla szóstki średnich (wych. obywatelskie); 11.20 Od Franza Suppého do Burta Ba characha; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Z lubelskiej fonoteki muz.; 12.45 Filozof kwadrans; 13 Dla kl. III i IV (wych. polski); „Nie do stracenia”; 13.25 Muz. ludowa radzieckich republiki nadbałtyckiej Litwa - Łotwa; 13.40 „Wieciej, leniej, taniej”; 14 Czy znasz te książeczki; 14.30 Rok Moniuszkowski; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Czas i ludzkie”; 16.20 600 sekund piosenki Zolnierskiej; 17.30 Popołudnie z młodocia; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Bawmy się razem; 19.30 We drówki muzyczne po kraju; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Zgaduj zagadka; 22.30 W 80 minut dookoła świata - magazyn muz.; 0.10 Program nocny z Koszaliną. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.25 S. Moniuszko - Polonez z opery „Hrabina”; 8.35 Nasze spotkania; 8.55 Mel. ludowe; 9 Gdański konc. rozrywk.; 9.35 Z cyklu: Ludzie Dobrej Roboty; 9.55 Łódzki kolowrotek; 10.25 Teatr PR - Studio Wsólczesne: „Świętej pamięci”; 11.10 Gra Zespoli „Musette”; 11.26 Koncert chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Muz. ludowa na rodów ZSRB; 13.40 „1418 dni korespondenta wojennego” - fragm. książki N. Denisowa; 14.05 Jesien weekend muzyczny; 14.30 Antykwarjat z kurantem - „Zaomniia ny kompozytor” - gawęda; 14.45